

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘCDZIESIĄTY SIÓDMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się plata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odroczenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-14 rano do 2-giej po południu.

Dziś: S. Marcina Pap. 15 br. Pol. MM.
Jutro: S. Dydaka Wyznawcy.
Środa: S. Serapiona Męczennika.
Czwartek: S. Leopolda Wyznawcy.

Wschód słońca o g. godzinie 7 minut 18
Zachód „ „ 4 „ 10

Długość dnia godzin 7 minut 58
Ubyło „ „ 7 „ 52

Piątek: S. Edmunda Biskupa.
Sobota: S. Salomei Panny.
Niedziela: S. Stanisława Kostki.
Poniedziałek: S. Maksymiljana Biskupa.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Uroczystość wczorajsza Opieki Najświętszej Marii Panny zgromadziła tłumnie pobożnych do kościoła św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu jak i do św. Jacka przy ulicy Fręta, które uroczystość tę obchodzili odpustem zupełnym przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazania i procesjami tak z rana jak i po południu.

W pierwszym z tychże kościołów (św. Anny) Summę i Nieszpory celebrował JX. Atanazy Czepuliewicz. Słowo zaś Boże głosił JX. Jankowski, przełożony tegoż kościoła.

W drugim kościele (św. Jacka) Summę celebrował JX. Lebidziński, słowo zaś Boże z rana, wygłosił JX. kanonik Wierzbicki, zarządzający tymże kościołem, który też następnie odprawił popołudniowe Nieszpory nabożeństwo. Naukę duchowną w czasie Nieszporów głosił JX. Dreszer, wikariusz kościoła Narodzenia Najświętszej Marii Panny na Lesznie.

— W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, celebrował Summę w dniu wczorajszym JX. Jakubowski, kanonik archikatedralny (jubilat). Słowo Boże zaś głosił JX. Malatyński, wikariusz miejscowy. Nieszpory odprawił JX. Dietrich, kanonik metropolitalny, także jubilat.

— W kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, gdzie obchodzona była w dniu wczorajszym odpustem zupełnym doroczna uroczystość patrona tegoż kościoła, św. Marcina biskupa, Summę celebrował JX. Prosper Niemiński, w czasie której kazanie do tłumnie zgromadzonego ludu, miał JX. Wołyniec, kapelan szpitala św. Łazarza. Nieszpory zaś odpustowe nabożeństwo odprawił JX. Michalski.

Święty Marcin, którego uroczystość wczoraj obchodziliśmy, żył około roku Pańskiego 380. Pochodził z pogańskich rodziców, lecz mając lat 10, mimo woli ich udał się do kościoła, pomiędzy chrztu pragnących (katechumenów) się zapisał i o klasztorach ciągle tylko myślał. Ze zaś ojciec jego był żołnierzem a prawo żądało by synów żołnierzy do wojska powołano, oddał i on swego, gdy już liczył lat 15 na służbę cesarską, którą też odbywał pod cesarzami: najpierw Konstancjuszem, a następnie pod Julianem. Marcin św. mimo nadzwyczajnego męstwa, odznaczał się wielką pokorą i miłością bliźnich.

Nie mając jeszcze chrztu św., uczynkami dobrymi doń się przygotowywał: słabym w pracy pomagał, ubogich karmił, nagich odziewał, dla siebie zaś nie prócz pożywienia nie zostawiał.

Pewnego czasu, gdy już prócz zbroi i ubioru rycerskiego nie posiadał, a było to wśród srogiej zimy, ujrzał nagiego prawie człowieka, który mijających go napróżno o zmiłowanie prosił, że zaś po-

przednio innym ubogim już wszystko rozdał, a teraz prócz płaszcza którym się okrywał więcej nie posiadał, zdjął takowy i dobywszy miecza, rozciął go na dwie połowy, z których jedną dał ubogiemu, a drugą sam się okrył. Ze zaś Bóg szklanki wody podanej ubogiemu nie zostawia bez nagrody, tem więcej też tak wielce miłosierny czyn, św. Marcina, sprawił, że go Bóg na służbę swego powołał.

Mając lat 18 przyjął chrzest święty i opuściwszy służbę wojskową, udał się do św. Hilarjusza, biskupa pikturskiego, słynącego naówczas z wielkiej świętobliwości, gdzie utwierdzony w wierze Chrystusowej, do stanu duchownego wstąpił, w którym do coraz większej doskonałości dochodząc, stał się głośnym z nawracania licznych heretyków kościołowi Chrystusowemu. Przybywszy do rodziców swych, matkę Chrystusowi Panu pozyskał, — ojca tylko nie mógł.

Powołany na biskupstwo turońskie, pozostawał w tej samej co i w pierw. pokorze, prowadząc najostrożniejszy żywot wraz z wieloma uczniami i kapłanami swymi.

I tu znów, kiedy pewnego czasu, zimą idącemu na mszę świętą, zastąpił drogę ubogi, prosząc o suknię, pełcił archidjakonowi, aby temu ubogiemu suknią daną była, a sam do zakrystji wszedł na modlitwy, lecz, że archidjakon ubogiego nie zaspokoił, tenże do zakrystji za biskupem podążył, prosząc o zlitowanie, natenczas biskup z siebie suknię zdjąwszy, gdy nikt nie uważał, owemu ubogiemu ją oddał, a gdy archidjakon na usilne jego żądanie przyniósł wreszcie suknię, lecz grubą i zagniewany porzucił ją w zakrystji, kazał mu biskup wyjść, a ubrawszy się sam w tę suknię, wyszedł ze mszą świętą, którą gdy odprawiał, widzieli niektórzy koło ogniste z jego głowy wychodzące z promieniami jasnymi, że zaś suknia owa za krótką była i dostatecznie ręk biskupa, gdy ciało Pańskie podnosił nie pokrywała, Pan Bóg ręce jego gołe niebieskimi temi promieniami pokrył raczył.

Niezliczone też cuda, jak umarłych wskrzeszanie i wiele innych, które za dopuszczeniem Boskiem czynił, sprawiły, iż między świętych Pańskich zaliczonym został.

Umarł mając lat 81. Czas swojej śmierci uczniom przepowiedział.

— W dniu dzisiejszym zaś Kościół święty obchodzi uroczystość św. Marcina papieża, żyjącego około roku Pańskiego 650, tytułowanego Marcinem I-szym, a z kolei siedmdziesiątym szóstym papieżem po Piotrze świętym.

i sunąc wprost przed siebie, jak liść który wiatr popycha, utknął w końcu przy sztachetach nie zdolny cofnąć się ani pójść naprzód.

Patrzac na tentwór dziwny w długim szarym szlafroku i z bezwładnie opuszczoną rękoma, mimowoli pytales: jestże to kobieta czy mężczyzna, młodzieniec czy starzec, — istota ludzka czy — pień próchniejącego drzewa? Tak dalece ciężka niemoc zatarła w nim cechy płci i wieku, zgasła dacha i żywa istotę upodobniła do ruiny.

W jakim celu wśród piękności i majestatu życia, posiano ciemnotę, nędzę i choroby? Dla czego miłosierna dłoń Stwórcy chwytła niektórych z pośród nas i wiesza nad otchłanią grobu, w tem pełnem zgrozy położeniu, w którym myśl krzepnie, wola staje się automatyzmem, uczucie bólem, a duma i wiara w siebie — pokornym wyczekiwaniem litości, choćby ze strony najnędzniejszych bliźnich naszych?..

Jak w sferze zjawisk mechanicznych panuje prawo przyciągania się wzajemnego atomów, tak w świecie zjawisk społecznych między jednostkami ludzkimi obowiązuje wyższa, bardziej złożona forma atrakcji: współzucie i braterstwo czyli solidarność. O ile prawo to nie jest wykonywane przez każdego i dla wszystkich, o tyle w życiu społecznym objawiają się fakty chorobliwe i nieszczęsne, — rażące odeskami między indywidualnościami i słabość ogólna.

Choroby obok zdrowia, głód urągający dostatkom, lachmany przy jedwabiach, pejsy obok fryzury,

— Z powodu zgonu Jego Cesarskiej Wysokości Księcia Romanowskiego-Luchtenberskiego Sergiusza Maksymiljanowicza, poległego 12 (24) października r. b. śmiercią walecznych na polu bitwy, odprawione zostało w sobotę, o godzinie 11tej z rana, w świątyni Wniebowzięcia przy ulicy Miodowej przez najprzewielebniejszego Leoncjusza, arcybiskupa cholmskiego i warszawskiego, nabożeństwo żałobne, w obecności władz wojskowych i cywilnych. (D. W.)

Departament telegrafów.

1. W Tikmie, na pozycji wojsk rossyjskich w pobliżu Karsu, otwarta stacja telegraficzna z przyjmowaniem depesz korespondencji wewnętrznej i międzynarodowej.

2. Na stacji Borowiczi drogi żelaznej b. rowickiej, otwarto przyjmowanie depesz korespondencji wewnętrznej. (Prawit. Wiestnik.)

— Najjaśniejszy Pan, 6-go września r. b., Najmilszemu raczył udzielić zawiadującemu interesami cywilnymi przy Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącym armją czynną, rzeczywistemu radcy stanu księciu Czercaskiemu, order św. Włodzimierza klasy 2-ej z mieczami, w nagrodę za wyborne wywiązanie się z trudnych obowiązków przy podziale zasobów towarzystwa pielęgnowania chorych i ranionych wojowników na samem polu bitwy z Turkami. (Dz. W.)

Wystawa pracy kobiet.

V.

— *te* — Mody pojęcie trudno dać w jednym wyrazie, jest ona bowiem potworem, który z mody sam zrodzony, jak Saturn, dziecię swe pożera, zanim jeszcze zbyt drogiemu pieszczoszkiwi przypatrzyć się może.

Potwór ten z Francji pochodzi: jego bóstwem *Frivolité*, Paryż świątynią, arcykapłanem *Capricio*; prawem jego wyznawcami są tylko francuzi, iane ludy naśladowają wiarę ich niewolniczo.

Ofiarą mody padają zwykle mężowie: aby żona była *comme il faut* ubrana, mąż musi pozbyć się nieraz wszystkiego i rzec razem z Biasem filozofem *omnia mea mecum porto*.

Francuzkie przysłowie mówi:

Tout change, la raison change aussi de méthode, Ecrits, habillements, tout est de mode.

Nawet Kant nieśmiertelny musiał zmienić karmelickiego koloru płaszcz swój, czując, iż staje się przedmiotem pośmiewiska.

Wprawdzie Chesterfield wyrzekł wiekopomne zdanie „mędrzec brzydzi się modą“ — niemniej wszak że był zeń wykwinął nie lada.

KARTKI Z PODRÓŻY

pzzez

BOLESŁAWA PRUSA.

(Dalszy ciąg. — Zobaczyc Nr 248).

VI. Szpital i chory. — Nieszczęścia nie stanowią kary lecz wskazówkę. — Solidarność jest prawem natury. — Krakowskie instytucje dobroczynne. — Cecha dzisiejszej dobroczynności. — Arcybraństwo Meki Pańskiej i Bank Pobożny. — Stypendja. — Kasy koleżeńskie. — Potrzeba szkół fachowych. — Bursy. — Godne zazdrości przywileje *żaków* krakowskich. — Stowarzyszenie nauczycielek prywatnych. — Kasy: oszczędności i zaliczkowe. — Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń. — Bazar.

Pewnego dnia, na przedmieściu „Wesoła“, zauważyłem jakiś dom żółty, obszerny i sepepny. Stał on na wzgórzu wśród ogrodu, oddzielonego od ulicy murzejacemi sztachetami. Prócz kilku łózek prostej i jednodostajnej formy, kilku sztuk grubej odzieży leniwej kołyszącej się na sznurach i dwojga ludzi bawiących się tak cicho jakby im chodziło o sekret, obok budowli tej nie było nic więcej.

Tylko opodal, w głębi ogrodu, stały też chodzący zwolna jakieś bure i sztynne cienie, każdy w innym kierunku, jakby nie przeczuwając nawet, że tuż przy nim znajdują się podobne mu istoty. Wreszcie, jeden z nich zwrócony twarzą w stronę ulicy, flegmatycznym ruchem oddalił się od innych

zwierzęca głupota w sąsiedztwie nadludzkiego rozumu, nie stanowią bynajmniej umyślnej kary, lecz symptom: że zapisany na dzień sero ludzkich paragraf o braterstwie i współzuciu, został pogwałcony. Im nadużycie jest obszerniejsze, tem objawy gorsze i groźba nieszczęścia większa.

Wspina się na wyżyny doskonałości stawaowi pracę zbiorową i dla niewspomagających się indywidualności nie wykonalną. Pokolenie, które wczoraj było wędrowcem i zdobywcą nowych stanowisk, dziś służy za szczebel swoim następcom; jednostka, której przy wyjściu z kolebki podano pomoc i opiekę, dziś innym podawać ją musi. Ofiary składane na rzecz publiczną są jak węgiel ogrzewający lokomotywę postępu, która ciągnie zarówno tych co drożej jak i tych co taniej płacą, a gubi wszystkich, gdy się skutkiem niedbalstwa nagle zatrzyma.

Moralność egoistyczna, która po za obrębem własnego nosa nie widzi nic więcej, jest poprostu dowodem starej jak świat głupoty, nie zaś żadnym nowym filozoficznym wyważeniem, a usuwanie się od prac ogół mających na celu — podkopywaniem własnego lub swoich dzieci szczęścia. Kto nie dba o szkoły dla tego, że je sam już ukończył, o głodnych dla tego że ma pełen żołądek, o chorych — dla tego że posiada lekarza z roczną pensją, o kasy zaliczkowe — dla tego że już własną kasę ogniotrwałą napelcił, ten po upływie kilku lat narzekać będzie na demoralizację i wdychać do dawnych, lepszych

Warszawa holdowała zawsze modzie niewolniczo; ciekawą nawet byłaby holdów tych historia.

Hasło dane rad Sekwaną znajdowało potulne echo w nadwiślańskiej stolicy.

Frak uzyskał u nas najpierw prawo obywatelstwa, a białe peruki nosić poczęto niespełna w pół roku po inauguracji wdzięcznego stroju tego w Paryżu.

Teljenów i marszandemek było zawsze na bruku naszym mróstwo, a jest ich zapewne dziś dziesięć razy tyle, co krok bowiem spotkać można jakąś: Marie, Julie, Sophie, Alexandrine, Nathalie lub Josephine.

Piszący ma to mocne przekonanie, iż wymienione u góry, muszą być pewno rodem z kraju, który najszybciej zmienia ministrów, rękawiczki i gusta — trudno bowiem przypuścić, aby która z naszych kobiet pożyczła imienia od francuzki, kryjąc przy tem swe poczciwe ojcowskie lub mężowe nazwisko.

Wszak żadna uczeiwa praca nie hańbi!

Jak jest moda reprezentowaną na niniejszej wystawie?

Odpowiedź krótka: najslabiej.

Zadziwia to bardzo wszystkich, same mcdniarki nawet, które dziś żalują, iż do wspólnego nie stanęły popisu.

Miasto „szyku“ dało zszytych kilkanaście za ledwo łokci, tak jakby na miejscu kobiece ręce próżnowały, a wszystko co wykwinne sprowadzane było z zagranicy.

Komitet w ostatniej chwili szturm prawie formalny przypuszczać musiał do kilku firm tutejszych, inaczey bowiem na warszawskiej wystawie pracy kobiecej nie widzielibyśmy ani jednej... sukni!

Gdzie źródło złego? nie nasza rzecz badać.

Zdaje się jednak, iż właścicielki pracowni przeceniły doniesłość wystawy sądząc, iż właściwe dla niej będą tylko „rzeczy wysokiego tonu“ podczas gdy dobrze szycia sukieneczyna, z przyzwyczajonym gustem, byłaby tu najmilej widzianą.

Ale gadaniny dość...

Kapelusze Lotha i pani Bogowolskiej są bardzo strojne ale i bardzo drogie.

Zdaje się iż moda wymaga obecnie ulokowania poważniejszej sumy na pięknej główce.

Suknie wizytowe p. Bogowolskiej smaku są dobrego.

Zaletami krawieckimi błyszczy suknia z niebieskiego tarlatanu pani Jeklowej.

Kolorystki czynią jej jakieś zarzuty pod względem harmonji barw — ale rzecz to już wysokiej kompetencji, do której wymienione u góry dwie litery nie mogą mieć prawa.

P. Kielanowska wystawiła projekt sukni „do zmiany“, która da się użyć na ulicę, do wizyty i w balowej sali.

Starzy nasi powiedzieliby o wyrobie tym, iż jest „do tańca i rożanca — do stroju i... loju.“

Albowiem podobnego rodzaju obrony znane już były matronom polskim.

Czy jednak suknia p. Kielanowskiej da się uprząknąć, czy razem z „tużurko-frakiem“ pana Juszczyka zostanie w kramie ideałów — czas pokaże.

W każdym razie za rzucony projekt p. Kielanowska może mieć pretensję do wdzięczności ze strony ogółu... rodzaju żeńskiego.

czadów. Nie widno o zład wyrosną mu trz pod ko-

biom, nie mała jego własnej fraterwanej posiadce, niechrześne gbury, — natężne i bezcelne żebractwo pukać będzie do jego drzwi, — do kasy włamywać się poczują zuchwali złodzieje, a powietrze, które modycha, zatrują choroby. Półowę swego złota oddałby wówczas dla usunięcia zatrważających klęsk społecznych, które nie dawno mógł być usunąć ofiarą setnej części swej miedzi.

Tak się kończy walka niekonsekwencji egocizmu z konsekwencją prawa o wspólny udział i braterstwo, a wyjątków nie spotykano nigdy.

Dla tego niemylnym barometrem społecznej wartości człowieka jest gotowość do ofiarowania pomocy innym, a wskaźnikiem dojrzałości ogółu — instytucje mające na celu zaspokojenie rozmaitych potrzeb ludzkich. Kredyt na dziś i oszczędności na jutro, — nauka i zabawa, — dom modlitwy i przytułek w razie nieszczęścia, — teatr i szpital i tysiące innych podobnych potrzeb i instytucji, wśród zdrowego ogółu muszą istnieć, interesować wszystkich i rozwijać się jaknajpotężniej.

Tym sposobem chory ze szpitala przy ulicy Kopernika, doprowadził nas do pytania: jakie też instytucje społeczne istnieją w Krakowie i o ile ogół taniejszy przyczynia się do ich rozwoju?

Zakłady tego rodzaju podzielić można na kilka kategorii:

Pierwsze miejsce zajmują instytucje dobroczynne: trzy szpitale, ochrona i dom starców. Szpital nie tyl-

Bielizna jest liczniej przedstawioną — ma go powodu, iż mniej ulega mody kaprysom.

Więc nasamprzód p. Paulina Rejchowa.

Firma jej oddawna dobrze znana — nie dziw zatem, iż okazy jej koszul damskich i dziecięcych (może „dziecięcych“ przyp. spr.) rzeczy są pełne przymiotów.

Konstatując gładkie wszystkiego odrobienie nie będziemy się śladem pewnego dziennikarskiego kolegi zachwycać nad „szczegółnością karczoków u koszul damskich“ i lać łyż na ten słodki zresztą temat.

Negilże są specjalnością p. Rzepskiej. Umie ona dać im gust i... ceny.

Pani Geysmerowa wystawiła „kaftan bretoński“ kroju którego autentyczność datały się tylko sprawdzić na miejscu pochodzenia.

Nie mogąc wszakże w tej chwili udać się w podróż w tak szlachetnych celach, musimy przyznać, iż bretończyk ten ma wiele gustu i odrobiony jest najstaranniej.

Bieliznę gustowną wystawiła też p. Niedzielska.

W dziale tym wszakże trwała wyrobił sobie za sługę zakład św. Marty znany oddawna w mieście z szerokiej swej działalności.

I tu też przedstawioną jest ona jaknajtrafniej.

Więc widzimy suknie zupełnie wykończone, powiewne peniary, spódnice, bieliznę i t. p. z dziedziny garderoby kobiecej przedmioty.

Dalej podziwiamy hafty (białe), wszywki, koronki.

Jeszcze dalej piękne znaki tak rysunkiem, jako też i trwałością celujące.

Wobec wkradającego się (z powodu pospiechu masyzynowego) partactwa, winniśmy zapisać, iż szycie w zakładzie św. Marty dokonane jest zgodnie z sumieniem.

Jako majsterztyk wystawione tu są: szlafroczek batystowy suto koronkami narzucony — przedmiot westchnień młodych małżonek i kroczących za nimi małżonków — jakoteż kolebka żelazna z pościółeczką i firanką, również westchnień źródłem będąca.

Cacka te przeznaczone są tylko dla ludzi zamężnych, których nie należy zapomnieć, iż p. Koliszevska złożyła tu okaz „form papierowych“, za użyciem których każda kobieta staje się... kobietą „dobrego kroju.“

Mój Boże! gdyby to tak założyć się dało fabrykę „form... towarzyskich.“

Miałaby ona napewno zapotrzebowania.

Niech nad tem pomyśli... kto może.

MUZYKA.

—B— Wczorajszy koncert symfoniczny powiódł się równie szczęśliwie jak poprzedni. Siły bierące udział w programacie starannie ułożonym krzepiły się widokiem pełnej sali, który szczególnie na żywiły młode i początkujące działać musi zachęcająco.

Ozdobą i rzec można najbardziej zajmującą chwilą koncertu było ukazanie się na estradzie panny Natałji Janotówny, młodej pianistki z wielkim talentem, która z niewiadomych nam przyczyn, rzadko tym talentem dzieli się z publicznością warszawską. O ile pamiętamy, pierwszym krokiem panny Janotó-

wnie i nowy wleją zapal w tłumy zawsze do dobrogo skore, lecz często demoralizowane i studzone.

Ze temperatura miłosierdzia krakowskiego wyższą była kiedyś, dowodem tego są dawne stowarzyszenia czyli bractwa dziś już nieistniejące lub skromny wiodące żywot. Do takich należy: „Arcybractwo Męki Pańskiej“, które czuwało nad więźniami, uczyło ich, osładzało im dole, a nawet wykupywało — zamkniętych przez wierzycieli dłużników. Świat jednak wyraźnie posuwa się naprzód, bo opieka nad więźniami i uwalnianie dłużników, które kiedyś stanowiło enotę krakowian, dziś staje się zwyczajem całej oświeconej Europy.

Drugą specjalnie krakowską instytucją dobroczynną jest: „Bank Pobożny“, rodzaj kasy zaliczkowej dla biedaków, którzy znikąd nie mogą uzyskać kredytu, tam otrzymują go na zastaw lecz bez procentu. Idealnie dobrostowarzyszenie! choć nie jestem w stanie powiedzieć, o ile w niem obok czystej miłości bliźniego uwzględniają się protekcje i o ile z jego źródeł czerpać mogą obok prawowitnych samarytan i poganie.

Ogółem w Galicji znajduje się 450 różnych fundacji dobroczynnych, naturalnie w znacznej części z dawnych pochodzące czasów. Szczęśliwy byłby to jednak kraj, gdyby w nim dziadowie i ojcowie, nie mieli prawa do tytułu: „miłosierniejszych“ aniżeli ich synowie i wnuki!

Drugie miejsce należy się instytucjom pomocy dla uczniów i nauczycieli.

(d. c. n.)

Wyny w Warszawie towarzyszyły oznaki szczerzej sympatji ze strony publiczności, i słowa uznania p. ważnej krytyki. Wystąpienie w takich warunkach powinno było być dla artystki bodźcem do dalszej pracy w rodzinnym mieście, które nigdy nie stanie się ogniskiem sztuki, jeżeli w niem własne talenty życia artystycznego rozbudzać i podtrzymywać nie będą.

Do szczupłego u nas grona artystów, na których talent nakłada tak chlubne obowiązki, należy niewątpliwie i panna Janotówna.

Jest w tej wątłej postaci temperament i organizacja artystki, w tej kobiecej ręce, oprócz wytwornego uczucia niewieściego, znajdzie się i męska energia, a co najważniejsza, żyje pod tą słabą powłoką duch silny, który nie uleknę się obcowania z duchami wielkich mistrzów.

Panna Janotówna grała wczoraj z orkiestrą koncert Beethovena (Es maj. op. 73). Kompozytor trzymaną była od początku do końca w tym klasycznym Beethovenowskim stylu, którego ścisłe i czyste przestrzeganie świadczy o poważnych i gruntownych studjach młodej pianistki. W grze pełnej namaszczenia i poszanowania dla myśli i intencji wielkiego twórcy, nie było obrachowane na popularny estradowy efekt; panna Janotówna nie pieściła się ze szczegółami wypracowania, lecz stosowała akcesoria do szlachetnego nastroju całości, a ujmując nawet w karby swój temperament, który ją chwilami, np. w Rondzie porywał, czyniła to bez owej ostentacyjnej pruderyj, która w pewnych adeptach nowej szkoły fortepianistów przed najmniejszym objawem uczucia, niby przed zgorznięciem ucieka. Słowem gra panna Janotówny jest produkcją prawdziwej artystki, która wiele pracowała, wiele słyszała, na klasycznych kształciła się wzorach i która rozporządzając nadto znakomitemi środkami technicznymi, mogącemi sprostać najmielszym dzisiejszym wymaganiom, ma świetną przed sobą przyszłość. Widownia tej przyszłości może być rozległą; nie wątpimy przecież, że Warszawa zajmie w niej niepoślednie miejsce.

Zbiorowym żywiołem obszerne też wczoraj dano pole do popisu. Orkiestra, oprócz uwertury Glucka wykonanej poprawnie, odegrała w drugiej części koncertu symfonię Mendelssohna (włoską). Wykonanie tego ostatniego dzieła, nie wiele pod względem zgodności pozostawiało do życzenia; duchowa za to strona pozbawiona była poezji, w braku której całość wywarła wrażenie z gruba tylko ociosańskiej roboty. Szczególniej dęte instrumenty odskakiwały chrapowato od smyczkowego kompletu.

Przedewszystkiem zaś pozmiennane tempa (zbyt szybkie w pierwszej części, zawolne, bez energii w ostatniej Saltorelli) odjęły symfonji wiele właściwego jej charakteru. Jedną część tylko prowadzono we właściwym tempie i z należytem wycienianiem (andante con moto) od tego charakteru nie odbiegła.

Chóry za każdym wystąpieniem na estradzie składają dowody sumiennej pracy. Znać ją było w odśpiewaniu „Boga Rodzicy“ i „Zwiastowania wiosny“ Gadego, który to utwór zaleca się ładnym i świeżym pomysłem melodyjnym; sakoda że myśl sama z siebie wdzięczna, nuży w końcu rozwlekłością i jednostrajnością przeprowadzenia.

Chóry za każdym wystąpieniem na estradzie składają dowody sumiennej pracy. Znać ją było w odśpiewaniu „Boga Rodzicy“ i „Zwiastowania wiosny“ Gadego, który to utwór zaleca się ładnym i świeżym pomysłem melodyjnym; sakoda że myśl sama z siebie wdzięczna, nuży w końcu rozwlekłością i jednostrajnością przeprowadzenia.

Chóry za każdym wystąpieniem na estradzie składają dowody sumiennej pracy. Znać ją było w odśpiewaniu „Boga Rodzicy“ i „Zwiastowania wiosny“ Gadego, który to utwór zaleca się ładnym i świeżym pomysłem melodyjnym; sakoda że myśl sama z siebie wdzięczna, nuży w końcu rozwlekłością i jednostrajnością przeprowadzenia.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Na odbytem w dniu onegdajszym zebraniu reprezentantów kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich, rozpatrywane były trzy projekty mające na celu obmyślenie dróg ku poprawie bytu klas pracujących. Jeden z nich żąda zawiązania towarzystwa akcyjnego ubezpieczeń na życie — drugi chce mieć aby majstrowie z zarobionych przez ich czeladź sum, potrącali pewien procent na pomoc dla potrzebujących ich towarzyszy — ostatni narzeczcie, którego autorami są pp. Juszczyk, Rodkiewicz, Feist, Makowiecki, Szpadkowski, Zglinicki, i Ludwik Spiess stawia propozycję zawiązania kas wzajemnej pomocy, emerytalnej oszczędności i pożyczkowej. Ostatni ten projekt zdaje się mieć najwięcej szans za sobą. Ostateczna jednak decyzja co do wyboru między nimi nastąpi dopiero na ogólnem zebraniu.

= Przywóz mięsa do Warszawy z bliższych i dalszych miejscowości gub. grodzieńskiej pomimo znacznej redukcji wojsk konsystujących w mieście, nie zmniejszył się. Dostawy powyższe obliczone są na konsumpcję miejską to jest sprzedaż targową, która artykułem tym prowadzi się na wielką skalę. Prócz targów na każdej prawie ulicy istnieje po kilka sklepów, w których uskutecznia się sprzedaż mięsa przywózowego. Najwięcej mięsa przychodzi z Białegostoku i Brześcia Litewskiego.

= Sprawdzanie list wyborczych z odbytych niedawno wyborów do zarządu tutejszej gminy starozakonnej, ukończone zestawienie dopiero w dniu jutrzejszym. Stanowczy zatem na cyfrach oparty rezultat wyborów jutro zaledwie będzie mógł być wiadomym. Osoby wszakże bliżej sprawą tą interesujące się zapewniają, że wybory poszły zupełnie po myśli stronnictwa postępowego.

= Stan zdrowia dra Girsztowta jest bez wyjścia.

= W dniu 18 b. m., drugi kryminalny wydział sądu okręgowego wyjeżdża do Włocławka, w celu rozstrzygnięcia tam spraw kryminalnych.

= Ministerjum sprawiedliwości nadesłało do izby sądowej i sądów pokoju odezwy z zaleceniem uwzględnienia świąt izraelskich tak, jak uwzględnione są w tych instytucjach święta katolickie. Odezwa ta stawia za przykład sąd okręgowy.

= Budowa kanału przy ulicy Bielańskiej od gmachu b. mennicy do ulicy Długiej wkrótce już zostanie ukończona. Jednocześnie otworzony zostanie przejazd przez tę część ulicy.

= Ukazał się listopadowy zeszyt *Biblioteki Warszawskiej*, w którym między innymi znajdujemy początek monografii historycznej nieznanego dotychczas u nas na tem polu pracownika p. Stanisława Lucasa p. t. „Erazm Ciołek, biskup płocki dyplomata polski z XVI wieku“, oraz rzecz „O pismach Franzosa.“

= Po zmarłym w tych dniach archeologu i numizmatyku Karolu Bayerze, pozostało bardzo wiele cennych przedmiotów starożytnych, które prawdopodobnie wkrótce zostaną sprzedane z wolnej ręki. Amatorowie znajdują sposobność wzbogacenia z tego źródła swoich zbiorów.

= Szachiści nasi nie zasypiają na dawnej sławie. Na szachowym międzynarodowym konkursie odbytym w Paryżu w r. b., p. Klauzowski szachista tutejszy, otrzymał nagrodę za nadesłanie najlepszego zadania szachowego. Nagrodę tę stanowi palisandrowa szachownica z bardzo kunsztownie wyrobioną grą szachów.

= Pan Kotarbiński wystąpi wkrótce w „Flecie Augiera i w „Liwji Quintilli“ St. Rzętkowskiego, który to cenny utwór reżyserja teatru wznówić zamierza. W „Liwji“ główną rolę grać będzie Królikowski.

= Dziś w teatrze wielkim „Aida“ z p. Jakowicką, po raz ostatni. Znakomita śpiewaczka wystąpi jeszcze tylko w „Hugonotach“ i „Lucji z Lamormooru“ kontrakt jej bowiem upływa z dniem 1 grudnia. Mówiono nam, iż artystka z powodu prywatnych stosunków zmuszoną jest czas dłuższy zabawić w Warszawie, co skłoni zapewne dyrekcję do podjęcia, w interesie dobra opery, nowych rokowań.

= Ze świata tonów! Z Paryża otrzymujemy wiadomość o powodzeniu Juliusza Zarębskiego, który w tych dniach na koncercie Padeloup'a grał czwarty koncert symfoniczny Litolfi. P. Stanisław Barcewicz, bawiący chwilowo w Warszawie ma zamiar

wystąpić z koncertem w sali teatru wielkiego. — Jutro w sali resursy Kupieckiej odbędzie się trzeci z kolei wieczór kwartetowy. — W poranku Jana Mellera wykonane będą wyjątki z „Lahory“ Masseneta. — Utalentowany skrzypek p. Frieman został wybrany na członka honorowego towarzystwa muzycznego w Krakowie i otrzymał zarazem dyplom na członka honorowego towarzystwa muzycznego we Lwowie. O grze pana Friemana miejscowe gazety odzywają się z wielkiem uznaniem.

= We wczorajszych *Nowinach* spotykamy się z zapytaniem, jaki był skład ekspertyzy na Wystawie pracy kobiet. Otóż każdy dział jej miał swoją wyłączną komisję orzekającą o wartości wystawionych okazów. Właściwy dział rękodzielniczej pracy kobiet sądziły panie: Włodkowska, Józefowiczowa i Hofmanowa, — wyroby z artyzmem związek mające panowie: Lachnicki, Trębicki i hr. Ledóchowski, — gospodarstwo kobiece panie: Goltzowa i Wrotnowska oraz p. Goltz.

= Na koncercie studenckim, który odbędzie się w przyszłą niedzielę, przy wejściu do teatru rozmaitości sprzedawcą będą bilety i programy panie Melanja Rawiczowa i z Piwnickich Sumińska.

= Wczoraj o godzinie 11tej z rana, odbyło się w gmachu Towarzystwa dobroczynności roczne posiedzenie członków Archikonfraterni literackiej, sprawozdawczem zwane.

Zebraniu przewodniczył protektor czynny pan Józef Karpiński.

Senior administrujący p. Konstanty Szumlański, odczytał sprawozdanie z działań Archikonfraterni za rok 1876/7 to jest za czas od 1 października 1876 do ostatniego września 1877 — a senior kontrolujący p. Antoni Rzeszotarski, przedstawił obraz obrotu funduszy.

Z obu tych sprawozdań zaznaczyliśmy dane następujące:

Do składu Archikonfraterni należało w r. 1876/7 członków 295; na rok 1877/8 przyjęto nowych 27.

Majątek Archikonfraterni wynosi w wartości domu Nr 873 rs. 40550, w kapitałach rs. 493 k. 8, razem rs. 41 043 k. 8.

Pozostało rewanentu z roku 1875/6 rs. 281 k. 9, wpłynęło w r. 1876/7 rs. 4 888 k. 79, razem przychód rs. 5 169 k. 88.

Wydatkowano: na nabożeństwa, służbę kościelną i światło rs. 1 189 k. 17; na podatki i roboty reparacyjne w domu Nr 873 rs. 1 876 k. 58; na wparcia rs. 1 414; na wydatki ogólne rs. 251 k. 84; razem rs. 4 731 k. 59.

Pozostało rewanentem na rok 1877/8 rs. 438 k. 29.

Do delegacji mającej rozpoznać i zaopiniować przedstawione przez seniorów sprawozdania zaproszeni zostali panowie: na prezydującego, Szymborski Tadeusz; na członków: Dąbrowski Seweryn, Zawadzki Jan, Stanisławski Edward, Siennicki Wincenty, Pisarski Mikołaj, Meller Andrzej.

= Sprawy lotrowskie.

Plac Św. Aleksandra jest najdogodniejszą dla złoździec areną.

Kradzieże powtarzają się tam dzień za dniem; nie masz ani godziny, ani sekundy bezpiecznej.

Wczoraj np. pod Nr 12 zaledwie służąca wywiesiła bieliznę na górze pod strychem — gdy już w godzinę później bielizna ulotniła się jak kamfora.

W Muzeum z powodu natłoku przestrzegano w dniu wczorajszym publicznie przed rzezimieszkami.

Nic to jednak nie pomogło; pewnemu jegomości bowiem w sposób nader zręczny odcięto brelok od łańcuszka.

W kościele ewangelicko-augsburskim ukraść miano modlącej się damie gotówką rs. 100 i czek na wysoką sumę.

Zeszłego zaś tygodnia ukradziono pułkownikowi S. na tysiąc kilkaset rubli gotówki.

Na dziś dość pono.

= Nad Wisłą, przy kanale, wprost ulicy Wiślanej znaleziono wczoraj martwe ciało.

Po oględzinach policyjnych okazało się, że były to zwłoki Ferdynanda S., szewca zamieszkałego przy ulicy Trębackiej pod nr. 7.

Zdaje się, iż nieostrożność była przyczyną śmierci.

= Jedno z tutejszych pism donosi o zamiarze otwarcia w Warszawie sklepu komisowego do sprzedaży różnych nadsyłanych ze wsi produktów spożywczych.

Istotnie, pożytek z podobnego sklepu bijący w oczy i dziwić się raczej należy, że o nim dziś dopiero pomyślano.

Jak wiadomo wiele z gospodyń wiejskich przysy-

ła do zbytu zapasy swych obfitych spiżarni, powierając ich sprzedaż swoim „znajomym.“

Codziennie też czytać można ogłoszenia np. na ulicy Chmielnej jest „wiejskie masło“, na Nowem-Mieście „grzyby litewskie“, na Wiejskiej „powidła“, gdzieindziej owoce, sery i t. d.

Nasze gospoście miejskie ceniąc istotne zalety tych produktów, chętnie takowe nabywają, a nabywałyby jeszcze skwapliwiej, gdyby nie potrzebowały milowe nie raz po nie odbywać kursa, dopytywać stróży o mieszkaniu i często jeszcze z próżnemi wracać rękoma.

Tym wszystkim niedogodnościom zaradziłoby właśnie pośrednictwo sklepu komisowego z gwarantującą firmą.

Korzyści dla stron obu są tu tak jawne, że dowodzić ich nie potrzeba.

Rezultatem jego musiałby być z jednej strony rozwój gospodarstwa domowego, mającego zapewniiony prawidłowy zbył, z drugiej zaś dobroć i obniżenie cen artykułów spożywczych z pierwszej ręki nabywanych.

Sądzymy, iż poważna w rzeczy tej wymiana myśli byłaby na czasie.

= Kopje fotograficzne „Świeczników Crześcijaństwa“ licznie się rozchodzą między publicznością przyczyniając się do szerokiej popularności tego arcydzieła. Przystępne ceny tych fotogramów dają możliwość ich nabywania i mniej zamożnym. Dotąd ukazały się trzy różne formaty.

= Do kalendarza Ungra za dopłatą rubla, dodany zostaje jako premjum, sztych z „Niepokalanego Poczęcia“ Murilla z galerji Lawru.

= Układanie chodnika na ulicy Święto-Krzyżkiej, zbliża się ku końcowi. Obecnie już roboty rozpoczęte od strony ulicy Marżałkowskiej, doprowadzone już są blisko Nowego Świata, tak, że za kilka dni już spodziewać się można ich ukończenia.

= Obszerną rozprawę o asenizacji miast, napisaną przez dra Markiewicza z Soczewki. spotykamy w oddzielnym dodatku do *Medycyny*.

= *Biesiada literacka* przypominała nam w ostatnim numerze olówkiem i piórem sympatyczną postać Blizińskiego.

= Jeden z prawników pracuje obecnie nad przekładem na język polski dzieła Herberta Spencera p. t. „O wychowaniu pod względem fizycznym, moralnym i umysłowym“.

= Debiut pana Texla w roli mecenasa... sztuk pięknych.

Lodzer Ztg donosi, iż dyrektor elderadowej trupy, z okoliczności otwarcia teatru Kerna w Łodzi, uczuł się powołanym do wypowiedzenia na inauguracyjnej biesiadzie kilku słów uroczystych, pełnych krasomówczych zwrotów.

W oracji tej pan dyrektor wspomniął o Matejce, Siemiradzkim, Żółkowskim, poczem palnął reklamę... hotelowi Kerna, kuchni jego i piwnicy!

Bodaj to swada, śmiałość i przekonanie!

Dziw tylko, że zasłużony ów kapłan Melpomeny nie wspomniął o... Offenbachu, który kasę jego zawsze wiernie zaakragłał, demoralizując przytem sławnie publiczność warszawską.

Byłby to także zwrot retoryczny.

= W powiecie piotrkowskim, gdzie prawie zupełnie już ustała pannująca tam zaraza na bydło, obecnie pokazała się na nowo we wsi Starostwo, gminie Usuczyn.

= W osadzie Wiślicy, w powiecie pińczowskim, pożar zniszczył kilka domów mieszkalnych, oraz zabudowań gospodarczych.

= Mówią w sferach artystycznych, że komedyjka Musseta, p. t. „Kaprys“, znana z poranku deklamacyjno-muzycznego panny Marji Deryng, niebawem ukaże się na scenie. Komedyjka ta, która podobala się na estradzie, niewątpliwie zyska wiele przy świetle scenicznem.

= Dnia 14-go b. m. odbędą się jarmarki w Nowym-Dworze i Ciechanowie w plockiem.

= Pan Jan Maurycy Kamiński adwokat, wyjechał na kilka dni w okolice Odessy w sprawie, która w swoim czasie żywo zajmowała u nas opinję publiczną.

= Krążą wieści, że dyrekcja teatrów ma zamiar zaangażować na zimę panią Wandę Miller-Czechowską.

— Dnia 20 listopada w Pultusku jarmark.

— Na ulicy Bielańskiej przy przejściu na Tłomackie, z powodu odbywających się tam robót konieczne jest choćby skromne ogrodzenie. Widzieliśmy, jak wczoraj wieczorem deróżka wjechała na nasyp piasku, o ledwie nie padła wraz z pasażerem ofiarą nieoględności czuwających nad porządkiem publicznym.

— JX. Hollak, administrator parafii Wszystkich Świętych w Warszawie, wniósł do depozytu kasy miejskiej w dniu 25 października (6 listopada) r. b. rs. 219 k. 20, zebrane z dobrowolnych ofiar na budowę kościoła Wszystkich Świętych; w kwocie tej mieszczą się ofiary: od Eleonory Szwenson rs. 20, od A. H. D. T. z Michałowa okręgu czerzyskiego rs. 25, od Jana Lieder rs. 100 i od Zenobji Terakowskiej rs. 25.

Fundusz ten na cel przeznaczony użytym zostanie. Wice-Prezydujący Jenerał-Major, *Starynkiewicz*. — Sekretarz Komitetu, Naczelnik Kancelarii Magistratu miasta Warszawy, *K. Wiemann*.

— Złożono w Redakcji przez H. G. rs. 1 dla nie- szczęśliwej rodziny Lew... przytulonej przez stróża domu Nr 23 ul. S-to Jańskiej, z prośbą do osób litosliwych o przyjęcie udziału w składce dla tych nędzarzy, doprowadzonych przez głód i chorobę do tego, że obecnie dla braku wszelkiej odzieży nie są w stanie wyjść z domu dla jakiegoś zarobku.

— Złożyli w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*: A. J. z ulicy Jasnej Nr 7 rs. 15 na wpis dla ucznia B.; — L. K. rs. 1 na wpis dla ucznia.

— Złożone dla mnie rzeczy i pieniądze w ilości rs. 43 bez mojej wiedzy, z podziękowaniem oddaję do rozporządzenia szanownej redakcji. — *Jan Checiński*.

— Portmonetkę zalezioną d. 10 b. m. na ulicy Rymarskiej za udowodnieniem odebrać można w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

— Dziś w poniedziałek w b. Zamku Królewskim w Warszawskim Damskim Komitecie zostającym pod prezydencją hrabiny E. P. Kotzebue ofiary na korzyść „Czerwonego Krzyża“ przyjmuje księżna *Krapotkinowa*, jutro we wtorek jenerałowa *Filosofowa*.

— *Warszawska Towarzystwo Dobroczynności* w upłynionym miesiącu sierp. i wrześniu r. b. utrzymywało w domach instytucyjnych w średnim przecięciu dziennie:

Starców i kalek obojętnej płci 529, sierot obojętnej płci 255 Obiadów gościnnych wydawano dziennie osobom 97, zupy różnorodnej osobom 120.

Oprócz tego towarzystwo udzieliło wsparcia: w pieniądzech rs. 200 kop. — osobom 144, w lekarstwach osobom 60.

W ogóle zatem żywno i wsparto osób 935.

Do 18-tu sal ochron uczęszczało średnio dziennie dzieci 2029.

Z funduszu kasy pożyczkowej, udzielono pożyczek niezamierzonym rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się 56, w kwocie rs. 5688 kop — do zwrotu w 12-tu ratach miesięcznych.

Stan funduszu rozporządzalnych towarzystwa był następujący: Z końcem miesiąca lipca 1877 r. pozostało w kasie gotowizną rs. 99 kop. 53; w ciągu miesiąca sierpnia i września r. b. wpłynęło rs. 9424 k. 66½. Było więc razem rs. 9524 kop. 19½.

W ciągu tychże miesięcy wydano rs. 7706 kop. 52½. Pozostało zatem z końcem miesiąca września 1877 roku rs. 1817 kop. 67.

Asygnacji zaś zatwierdzonych do wypłaty i oczekujących realizacji pozostało na rs. 2090 kop. 77½.

Warszawa dnia 17 września 1877 r. Prezes Administracji Ogólnej *A. Freyss*. Członek Sekretarz Towarzystwa *K. Dąbrowski*.

— *Kurator szpitala starożalonych w Warszawie*. — Zawiadania, że w ciągu miesiąca sierpnia i września r. b. wpłynęły do kasy szpitala następujące ofiary na rzecz zakładu jego opiece powierzono, a mianowicie:

Od p. Jakóba Spiry rs. 10, od p. Naftala Fruchtgartena kop. 50, o p. Szlamy Buchweitzę rs. 15, od p. Mosesa Neufelda rs. 50, od p. Szymona Rosena rs. 2, od NN. za pośrednictwem Borucha Sołomow rs. 10, od p. D. Rosenbanda rs. 1, od p. Stanisława Laskiego rs. 15, od p. S. Eisenmana dla chorych wychodzących ze szpitala rs. 3; razem rs. 106 k. 50, za które kurator szpitala poczytuje sobie za miły obowiązek złożyć ofiarodawcom serdeczne podziękowanie w imieniu cierpiącej ludzkości.

— W środę dnia 7 b. m. wieczorem w kościele katedralnym św. Jana pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Ignacym Maurycym Grabowskim, ziemianinem guberni łomżyńskiej p. Anielą Gaszewską, córką obywatelstwa m. Warszawy. Aktu ślubnego dopełnił proboszcz, ze wsi Kinkówka przybyły, w asystencji miejscowego duchowieństwa; liczne zaś grono krewnych i znajomych nowożeńców było podejmowane gościnnie przez rodziców panny młodej. — 1847—

— *Pet. W.* donoszą, iż członek Instytutu panien szlacheckich w Odessie p. Doliwa-Dobrowolski, przybył do Petersburga dla zabrania około 100 wychowanic owego zakładu, które w przewidywaniu niebezpieczeństwa były wywiezione z Odessy do Instytutu

tu Mikołajewskiego w stolicy. Wychowanie zakładu odeskiego znajdujące się także w Moskwie, mają być również przewiezione do Odessy, ponieważ niebezpieczeństwo, które je ztamtąd wyгнаło, już nie istnieje. Do przewozu panien ma być użyty pociąg nadzwyczajny.

— Jak donosi *Siew. Wiest.*, kompanja kopalni złota w Irkucku pp. Bazanowa, Sibirakowa i Niemczykowa, wydobyla ze swych złotych kopalń 15 do 20 pudów złota, co wedle obecnego kursu daje ogólnego dochodu około rs. 6 900 000.

— *Now. Telegr.* donosi, iż mieszkańcy Moldawanki (przedmieścia Odessy), rozkupili na opał 50 000 pudów sucharów wybrakowanych przez komisję odbiorczo-rewizyjną w składach jednego z dostawców. Za pud tego oryginalnego paliwa płacono od 15 do 20 kop. Powodem takiego losu sucharów stało się suszenie ich nad palącym się węglem kamiennym. Sucharów przejętych swodem właściwym węglowi kamiennemu, zwierzęta nawet jeść nie chciały.

Nekrologja.

† W dniu 13 listopada to jest we wtorek, o godzinie 11-ej z rana, w kościele powązkowskim odprawione będzie żałobne Nabożeństwo za duszę s. p. Jana *Wyrwalskiego*, na które to Nabożeństwo pozostała żona zaprasza, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. — 18863—

† Dnia 13 we wtorek, o godzinie 10 i pół rano, w kościele powązkowskim Msza święta za spokój duszy s. p. *Julji Bzura*, poczem nastąpi przesienie zwłok do grobu rodzinnego, na które w ciężkiej boleści pogrążona siostra, po stracie najlepszej i jedynej na ziemi przyjaciółki, Znajomych i Przyjaciół zaprasza. — 18888—

† We środę dnia 14 listopada, jako w pierwsze półrocze po zgonie s. p. *Teofila Janowskiego*, obywatela ziemskiego guberni wileńskiej, odbędzie się za spokój jego duszy Wotywa żałobna o godzinie 9-tej z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej. — 18849—

TELEGRAMY URZĘDOWE.

Petersburg 10 go. — Telegram urzędowy z Tikmy 8-go b. m.: „Jenerał Heimana donosi następujące szczegóły o bitwie pod Dewe-Bojunem 4 go listopada. Bitwa trwała od 9½ rano do 6½ wieczorem, a rozstrzygnięta została obejściem lewego skrzydła tureckiego i złamaniem centrum. Główny udział w zwycięstwie miały pułki: elizawetpolski, erywański i tyfliski. Nieprzyjaciel uciekł ku Erzerumowi i w okolice. Deszcz a potem śnieg przeszkodziły śpiesznej pogoni. Wojska nasze nocowały na pozycjach wrogowi odebranych. Jako trofea w tym dniu zdobyto 40 dział. Wzięliśmy do niewoli 8 oficerów i przeszło 300 żołnierzy; zabraliśmy olbrzymie zapasy patronów i pocisków działowych. Straty nasze nie przenoszą 30 sztab i ober-oficerów, oraz 800 żołnierzy, którzy ubyli z szeregów.

Petersburg 11 go. — Telegram urzędowy z Bogotu 10 go b. m.: Wczoraj tureckie miasto Wraca (na zachód od Plewny) bronione przez 800 ludzi piechoty, a 400 kawalerji zostało zdobyte. Jenerał Leonow zabrał transport z 1000 podwód, tudzież wielkie składy zboża. Straty nasze nie znaczące.

Przegląd polityczny.

Od pewnego czasu prasa zajmuje się jedynie kwestją zdobycia Plewny i opierając się na rozmaitych, niesprawdzonych gruntownie danych opiera swoje kombinacje i prorocтва. Dzisiaj doszło już do tego, iż przychodzi zapytać się co właściwie Osmanowi uczynić wypada: czy kapitulować, czy przedrzeć się przez kordon obleżniczy?

I jedna, i druga ewentualność nie przedstawia się wcale ponętnie dla Turków, nad których głową los zламаł swoją łaskę, jak stanowczo utrzymują politycy śledzący zdala militarną akcję nad Dunajem.

Presse rozbiiera obie wersje krążące co do postanowień Osmana-baszy w celu wydobycia się z przykrych sytuacji.

„Z wszystkiego, — pisze ów dziennik, co nam donoszą wnioskować można, iż rossjanie tymczasowo czynnie wystąpić nie myślą.

„Rozwiązanie sytuacji zostaje tedy zupełnie w rękach załogi plewniejskiej, dla której trzy tylko ewentualności zająć mogą: odsiecz Mehmeda-Ali, przedarcie się ku Orhanje lub Widdyniowi, lub wreszcie spokojne wyczekiwanie tego co będzie. Uwzględniając osobisty charakter Osmana, stan i sposób walczenia armji tureckiej, wreszcie wszystko to, co dotąd pod Plewną zaszło, — sądzimy iż Osman basza przedewszystkiem wyczekiwac będzie, chociaż ta ewentualność najniekorzystniejsza zpośród innych, bo kapitulacja całej załogi zakończyć się może. Kapitulacja zaś stoi na równi ze zniesieniem całej armji, dla tego też przedarcie się uważamy za jedyny właściwy środek ratunku dla uciśnionych wojsk Osmana-baszy, którym w każdym razie nic gorszego przy-

trafić się nie może. Nie uda się, to zawsze jeszcze zostanie im dość czasu do kapitulacji, ale tem usiłowaniami mogą przynajmniej uratować honor armji, który przez cztery miesiące na pewnej wysokości utrzymać usiłowali.“

„Przy tem można sobie jeszcze wyobrazić demonstacyjny współdział Mehmeda Ali od strony Sofji, jako środek pomocniczy i dlatego też przedarcie się uważamy za jedyną prawdopodobną ewentualność, która uratować może Osmana od zupełnego zniszczenia.“

„Leczyć za odsiecz Mehmeda wydać się nam bardzo złudną nadzieją, gdyż ten ze swoimi 20 000 rezydentów, które dopiero ze Starej Serbji sciągnąć ma, będzie zmuszony ściierać się wpieryć w gwardyjskimi oddziałami pod Teliszem i Dubnikiem, zdobywać ufortyfikowane pozycje, a i w takim razie musi mu Osman pomódz wycieczką, bez której nie wiele powodzenia spodziewaćby się mógł ze swych operacji. Tylko zręczne skombinowany atak połączony z demonstacją może utworzyć Osmanowi drogę na zachód, lub południo-zachód.“

Ze wszystkich stron nadesłane wiadomości przedstawiają jak najgorzej stan armji plewniejskiej i brak żywności podnoszą do wysokości ostatecznego motywu, który upadek Plewny sprowadzić musi.

Ewentualność przedarcia się przez linję obleżniczą zalecana przez *Presse*, dla względów honorowych wydaje się jedyną, lecz ze strony praktycznej uważana nie budzi wielkiego zaufania. Taka próba rozpaczliwa kosztowałaby Turków dwie trzecie całej armji, a katastrofa taka zrównoważyłaby pierwszą w stratach i skutkach.

Telegramy dzisiejsze i wczorajsze dość jasno przedstawiają obecny stan na obu oddalonych teatrach wojny, który nader niekorzystnie przedstawia się dla armji tureckiej i pozwala w przybliżeniu wnioskować o ostatecznym rozwiązaniu węzła gordyjskiego.

O wykrytym spisku w Konstantynopolu nie mamy dotąd szczegółowych wiadomości. Jak się zdaje Mahmud-Damar i Edhem-basza, starają się znowu osobistych nieprzyjaciół usunąć sobie z pod boku przy tej sposobności, a nadto zatrwożył jeszcze więcej Abdula Hamida i odosobnić go zupełnie od wszelkich możliwych wpływów innego stronictwa.

Powodzenia rossjan w Armenji dały powód *Golosowi*, do zrobienia uwagi, iż dobrzeby było tamtejszą część Turcji zająć jako rekompensatę kosztów wojennych, których skarb otomański żadną miarą nie będzie w stanie zwrócić.

W Austrii zawezwanie ministra wojny i arcyksięcia Albrechta do Pesztu wywarło wielkie wrażenie i dało powód do pogłosek o zamierzonej mobilizacji. Tymczasem *Presse* z najlepszego źródła zapewnia, że absolutnie nie zachodzi żadna przyczyna do niepokojących wiadomości. Wycieczka do Pesztu ma na celu techniczną konferencję w sprawie nowych dział Uchatjusa. Bezpotrzebnie gabinet wiedeński nie porzuci tak długo utrzymywanej równowagi i neutralności.

Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 11-go listopada.

Konstantynopol 9-go. — Hamdy-pasza mianowany ministrem spraw wewnętrznych na miejsce Dżewdeta-paszy; Kemal pasza obejmuje ministerjum oświaty po Munif-effendim, który został ministrem handlu. Ohannes Czamicz zatrzymuje tekę wydziału robót publicznych, a pierwszy sekretarz sułtana Said-pasza otrzymał ministerjum listy cywilnej.

Paryż 9-go. — Według wiadomości odebranych przez *Ajencję Havas* z Konstantynopola rozlepiano tam afisze przeciw ministerjum. W afiszach tych ministrowie są czynieni odpowiedzialnymi za ostatnie klęski, za przedsięwzięte aresztowania i za nieukontentowanie ludności. Spółcześnie znajduje się w nich odezwa do mieszkańców stolicy, żeby ci odrzucili projekt zastąpienia garnizonu przez gwardję obywatelską.

Konstantynopol 9-go. — Według odebranych tu wiadomości z widowni wojny w Azji Mniejszej, wojska Muktara-paszy, po klęsce pod Deve Bojun, przybyły do Erzerumu w wielkim nieporządku. Pogłoska, że Muktar-pasza jest raniony, nie sprawdza się. Wojska rossyjskie zajęły pozycje panujące nad Erzeramem. Mieszkańcy Erzerumu domagają się kapitulacji. Jenerał Kemball wyjechał z tego miasta. Oczekiwane posiłki nie nadeszły. Komunikacja Erzerumu z Trapezuntem jest znacząco utrudnioną.

London 9 listopada. — Na bankiecie w guildhallu u lorda majora, lord Beaconsfield miał przydłuższą mowę z podziękowaniem za toast wniesiony na cześć gabinetu. W mowie tej wspomniał najpierw o klęsce głodowej w Indjach, która wywołała świetny przykład sympatyj narodowych. Przechodząc do wojny rossyjsko-tureckiej, Beaconsfield zrobił napierw przebieg wypadków zaszłych w roku ubiegłym i u-

wydatnił, że rząd angielski zaraz w chwili wybuchu wojny oświadczył, jakiej polityki trzymać się będzie i zgola od niej nie zbooczył (oklaski). Była to polityka neutralności warunkowej; oświadczyliśmy, że neutralność ustać musi, jak tylko interes wielko-brytański zostaną zaczepione, lub zagrożone niebezpieczeństwem. Ganiłono tę politykę, jako samolubną. Jest ona w równym stopniu samolubną jak i patrijotyczną. Rząd mniema, że opinja kraju pochwała tę politykę. W liczbie pobudek, które rząd skłoniły do przyjęcia tej polityki, najważniejszą była ta, iż rząd uważał ją za niemniej korzystną dla Anglii, jak i dla Turcji. Od niejakiego czasu był to poniekąd i dogmat dyplomatyczny, że Turcja jest mytem, jej rząd marą, a lud wycieńczonym organizmem w rozkładzie. Mężowie stanu używali Turcji tylko, jako środka dla utrzymania rzekomej równowagi europejskiej i zabezpieczenia pokoju europejskiego. Gdyby tak było, to powtórzenie tego, co zaszło w czasie wojny krymskiej, byłoby największym błędem i najlepiej też wypadło dopuścić, żeby świat się przekonał o rzeczywistym stanie Turcji. Jakoż Turcja od roku wykazała, że posiada siłę i środki. Przed rokiem niepodległość Turcji była celem pośmiewiska; dziś zaś, jakkolwiek będą losy wojny, zmienne jak tarcza księżycy, nikt już nie powątpiewa o niepodległości Turcji, dowiedzionej przez milion żołnierzy tureckich.

Dalej lord Beaconsfield wyrażał i motywował nadzieję, że niedaleki pokój nie jest niemożliwy. Powiadają, mówił następnie, że militarna powaga Rosji wymaga kontynuowania wojny. Podług mnie, powaga militarna nie zależy od jednego pojedynczego zwycięstwa, gdyż jedno pojedyncze zwycięstwo może być rzeczą przypadku lub szczęścia, może nawet u zdolnych wodzów wynikać z okoliczności przemijających. Istotną podstawę powagi militarnej stanowi moim zdaniem to, gdy jaki kraj wielki i rząd silny rozporządza wojenną służbą narodu dzielnego, zdecydowanego i karnego. Jakkolwiek mogły być w tej wojnie zajścia przypadkowe, to jednakże nikt nie może powiedzieć, że żołnierz rosyjski nie okazał się w niej wytrwałym, karnym i mężnym żołnierzem. Rosjanie są nawet przy ponoszeniu klęsk odważni. Bądź co bądź zaś nie mogą zrobić uwagi, ażeby powaga militarna Rosji cokolwiek uciepić miała. Powiecie mi może: skoro nie masz żadnej pewności, po cóż więc dajesz otuchę mieszkańcom Londynu, budząc w nich jakąś zagadkową nadzieję przywrócenia pokoju. Odpowiem na to pytanie tak, jak odpowiedział raz jednego Walpole, człowiekowi, który mu się uskarżał na dolegliwości i mówił, że nie ma żadnej nadziei. Odpowiedział mu: spróbuj się rzadzić odrobina cierpliwością.

Co do wojny rząd ma i nadzieję i cierpliwość i spodziewa się, że już niedalekim jest czas, kiedy Anglja wraz z pozostałymi państwami europejskimi będzie mogła przystąpić do rozwiązania trudności, żeby zabezpieczyć nie tylko pokój, lecz także niepodległość Europy (oklaski). Dotknawszy jeszcze kilku innych kwestji Beakonsfield rzekł w końcu: Lud angielski może być dumny ze swych przywilejów osobistych i praw politycznych, dumny z tego, że należy do mocarstwa wytworzonego energią przodków i które rząd postanowił utrzymać. Po Beaconsfieldzie, minister wojny Hardy odpowiadał na toast wzniesiony na cześć armji. Mówił, że wobec pojawiających się z tyłu stron trudności i interesów, których Anglja prawie strzedz musi, sądzi on, iż to czego kraj odeń wymaga spełni najlepiej w ten sposób, jeśli będzie się starał o doprowadzenie armji do najwyższego stopnia doskonałości i zaopatrzenia jej w najlepszą broń.

Konstantynopol 9 go. — Rząd rozpowszechnia wiadomość jakoby Muchtar pasza doniósł 9 b. m. z Erzerumu, że tegoż dnia o 4-ej rano rossjanie uderzyli na szanice Azizie. Po bitwie, która trwała do 2-ej popołudniu, obie atakujące kolumny rosyjskie zostały odparte, chociaż jedna z nich zdołała już zająć jeden blokhaus. Muchtar pasza ma dalej donosić, że znowu posunął się do Deveboyun. Według wiadomości, jakie tu nadeszły, bombardowanie Ruszczaku trwa dalej. Sulejman przybył do Rasgradu. Oddziały rosyjskie posuwają się ku Sylistrii.

Marsylja 10-go. — Tutejszy klub wojskowy obrał swoim prezydującym jen. Sansier, b. deputowanego, znanego republikanina. Kontrkandydatem był jen. Hugon Vernier, uważany za legitymistę.

Konstantynopol 10-go. — Telegram Sulejmana paszy z Rasgradu donosi, że w piątek przedsiębrane były rekonesanse, mianowicie pod Kacelewem, Opaką i Osmanbazarem.

Serajewo 10-go. — Rajkowiec, agitujący za przyłączeniem Bośni do Austrii, został ztąd wydalony.

Białogród 10-go. — Pułkownik sztabu jeneralnego rosyjskiego Bobrikow, który już dość dawno przybył tu z Górnego Studenia, wyjechał do wnętrza

kraju dla obejrzenia wszystkich fortyfikacyj nad Morawą, Jaworem i Timokiem.

Londyn 10-go. — Podobno wkrótce znowu kilka statków odpłynie na Malte dla wzmocnienia floty angielskiej, która tam stoi na kotwicy.

Wiedeń, 10 listopada. Dowiaduje się *Telegraphen Correspondenz-Bureau*, że wyjazd ministra wojny hr. Bylandt Rheidt i szefa sztabu jeneralnego Schoenfelda do Pesztu nie zostaje w żadnym związku z sytuacją polityczną. Mają oni tylko wziąć udział w konferencji wojskowo technicznej, która przeważnie zajmuje się rezultatami doświadczeń, jakich dostarczyły próby dział Uchacyusza.

Konstantynopol, 10 listopada. Pokazuje się z odebranego tu telegramu Derwisza paszy, że od kilku dni rozsianie bardzo gwałtownie atakuja Batum.

Warna, 10 listopada. Gubernator Sylistrii, Selami pasza, donosi tu, że rossjanie znowu opuścili Kuzgun i zajęli swoje dawne pozycje w Czernawodzie.

Bukareszt 10-go. — Jednej z ostatnich nocy turcy usiłowali na łodziach przepłynąć się przez Dunaj i wysiąść na ląd niedaleko Oltenicy. Odstraszył ich ogień piechoty rosyjskiej. Rozkaz dzienny jenerała Hurko wysławia meżtwo wojsk rumuńskich pod Górnym Dubnikiem. Mehemed Ali basza koncentruje wszystkie wojska ze Starej Serbji pod Sofią. Ali Szefik basza pełni przy nim obowiązki komisarza politycznego.

Sistowa 10-go. — Jenerał Totleben udał się do Teliszu dla wydania rozporządzeń co do budowy fortyfikacyi wzdłuż traktu z Plewny do Sofji. Jenerał Skobolew otrzymał niezależne dowództwo nad konnicą na północ od Plewny. Dezerterzy z korpusu Renfa baszy mówią, że położenie turków w wąwozie Szypki jest rozpaczliwe. Wszystkiego niedostaje dla przezimowania. Wielu żołnierzy jest bosych. Prowiantu wielki brak. Redyfowie tłumnie się kręcą między Kazanikiem a Filipopolem jako maroderzy. Pośród ludności bułgarskiej i między zbiegami bułgarskimi (ci ostatni w Selwi, Tyrnowie, Gabrowie, Elenie) panuje wielka nędza.

Moskwa 10 go. — Banki tutejsze zamierzają pójść za przykładem banków Petersburskich i również ofiarować 300000 rs. na korzyść Towarzystwa Czerwonego Krzyża.

Tyflis 10-go. — Oddział naczelnika okręgu dagestańskiego jenerał adjutanta Melikowa, z którym ten operuje przeciw powstańcom, składa się z milicji konnej okręgów awarskiego, indyjskiego, gumbeckiego, kajsbulińskiego, północnego Dagestanu, z 2 sotni 1-go i 4-go pułków jazdy dagestańskiej, z 2-go kubańskiego pułku kozaków, z 20 i 21-ej brygady artylerji, z pułków piechoty: apszerońskiego, dagestańskiego, kabardyńskiego, samurskiego, szyrwańskiego, tengińskiego i czernomorskiego, z jednej drużyny piechoty, jednego bataljonu płastunów i 1-ej kampanji saperów. Powstańcami dowodzą Kadı Abdur-rahman-hadzi i jego syn Mahomed-hadzi.

Paryż 10-go. — *Republique française* opisuje podżeganie prasy monarchicznej w obec zamachu stanu dowodzi, że jest to tylko w gruncie rzeczy sposób zatrważania, odnośny artykuł kończy: „Nie uda się wstrzymać akcji większości, która od ciała wyborczego otrzymała tak ważny mandat. Większość ta składa się z licznych mas wyborców między którymi znajdują się ludzie odważni, spokojni i stateczni których groźby zamachu nie strasza, i którzy dobrze wiedzą z jakich elementów armja się składa i którzy w niej mają zupełne zaufanie, a chociaż sami bez broni jednak są zdecydowani woli narodu zadość uczynić, jak to okazało skrutynium z 14 października. Niech zatem wstrzymają tę haniebną taktkę, gdyż ona tylko zniża kraj w oczach zagranicy, która na nas patrzy.

Moskwa 10-go. — Zapewniają tu, że po zajęciu Erzerumu, będzie nałożone na to bogate miasto kontrybucja w takiej wysokości aby pokryła straty poczynione przez armję Izmaila paszy w gubernji Erywańskiej oraz szkody poniesione przez wypędzonych Armeńczyków z terytorjum tureckiego.

Petersbrrg 10-go. — Co do obleżenia Karsu donoszą tu co następuje: Obleżenie jest prowadzone przez jenerała Łazarewa. Jenerał Szatitow stoi pod Mazza i Soalgur, jenerał Roop pod Bergae i Tikmy, gdzie również główna kwatera J. C. W. W. Księcia. jenerał Alchazow znajduje się pod Wizinkiöi i Magurdzyn. Pierścień około Karsu coraz bardziej się ścieśnia i zbliża się na 10 wiorst. Obsaczenie jest kompletne.

Warszawa dnia 12go listopada.
Konstantynopol 11go. — Trakt z Trapezuntu do Erzerumu jest jeszcze wolny. Kurdowie konni strzegą drogi z Erzerumu do Erzingiana, tak, iż Erzerum może być swobodnie zaopatrywany w żywność. Jeden statek wojenny turecki przywiózł do Trapezuntu 40000 garniturów odzieży zimowej dla armji anatolskiej.

Tyflis 11go. — Straty turków w bitwie pod Deveboyun wynoszą 3000 ludzi zabitych, raniionych i jeńców.

Białogród 11go. — Minister wojny Gruicz, nakazał sześciu brygadam klasy drugiej gotowość do wymarszu. Onegdaj Rosja wypłaciła Serbji 2 miliony franków. Przygotowują już proklamację księcia do armji. Z Atenami i Cetynją żywa zamiana depesz.

Bukareszt 11go. — Podpisany został rozkaz bezwarunkowego wykończenia drogi żelaznej z Sistowy do Tyrnowy do dnia 1 (13) stycznia 1878 roku.

Dubrownik 11go. — W Sofji Vessi-pasza objął dowództwo.

Wersal 11 go. — Grévy został wybrany prezydentem izby 229 głosami, 159 kartek było niezapisanych. Wiceprezydentami obrani: Lepère, Rameau i Bethmont z lewicy, Durfort i Civre z prawicy. Sekretarze rozwiązanej izby Carnot, Chiris, Lamy, Savary, Clemenceau i Rouvier wybrani ponownie. Drugie głosowanie co do dwu pozostałych sekretarzy odłożone na poniedziałek. Ponownie też wybrani zostali poprzedni kwestorzy, Gally, Margaine i Deufert. Minister skarbu oznajmił izbie, że po jej ukonstytuowaniu się złoży budżet.

Paryż 11 go. — *Moniteur universel* pisze, iż prawy środek senatu postanowił oddzielać sprawę marszałka od sprawy ministrów odpowiedzialnych i nie przystawać na nic takiego, co by w następstwie poślagnąć mogło za sobą zmieszanie tych dwu spraw. *Asemblée nationale* donosi, że jeśli izba udzieli ternieższemu gabinetowi votum nieufności, to władzę obejmie ministerjum już ukonstytuowane, którego prezesem, jak mówią, jest pewien znakomity finansista.

Odessa 11 go. — Na pewno słychać, że zatwierdzony już został rozdział przedsiębiorstwa kolei odeskiej od rosyjskiego towarzystwa żeglugi parowej i handlu.

Paryż 11-go. — Według *Memorjal diplomatique*, hr. Derby jest skłonny podsunąć dyplomacji pośrednictwo włoskie. Midhat basza, według tegoż źródła, pogodził się z Mahmud-Damatem i prawdopodobnie wróci do swej władzy poprzedniej.

Londyn 11-go. — Nadeszły tu wczoraj z Berlina i Paryża wiadomości, że Porta kilku gabinetom bardzo poufnie zakomunikowała propozycje pokojowe. Tutejszy poseł turecki stanowczo temu zaprzecza. Na obiedzie u lorda majora obecni z entuzjazmem przyjęli mowę tureckiego posła, Musurusa baszy.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Odpowiedź Aniołkowi. — „Zachwycający“ — 18895 —

— Wiele osób uskarża się, że po przebudzeniu się rano, doświadcza ciężkości w naczyniach oddechowych i czuje jakby zaschnięcie części klejowatych. Nieraz wielkie są usiłowania wprawienia w ruch tej klejowatości, tak, że przechodzą w kaszel i powodują nudności, często dopiero po godzinie i dwóch nawet ledwo się udaje uwolnić od tych przeszkód w oddychaniu. Sądźmy więc, że oddajemy wielką przysługę osobom cierpiącym na takie dolegliwości naczyni oddechowych, podając im najodpowiedniejsze lekarstwo. Jest to poprostu smoła, odpowiednio naturalnie przygotowana. Dostęć jest przy każdym obiedzie i wieczery połknąć dwie lub trzy kapsułki smolowe *Guyot'a*, ażeby doznać ulgi spiesznej daleko, aniżeli zażywaniem różnych leków skomplikowanych i kosztownych.

Można śmiało twierdzić, że nadziesięć indywiduów cierpiących na takie dolegliwości poranne, dziewięciu niezawodnie się od nich uwolnią, używaniem tych kapsulek *Guyot'a* przez czas niejaki. A można sobie tego użycia nieco dłużej pozwolić, ponieważ flaszeczka zawiera 60 kapsulek, tak, że koszt dzienny wynosi 4 do 6 kop.

Ponieważ rozpowszechnione kapsułki dały pohop do naśladownictwa, przeto *Guyot* poręcza tylko za te, na których etykietcie jego nazwisko jest trzema kolorami wydrukowane.

— Komitet towarzystwa muzycznego podaje do wiadomości członków, że na sesji balotowania w dniu 9 listopada r. b. przyjęte zostały na członków następujące osoby: panowie i panie: Gerard Mikołaj, Baron Bruining Henryk, Leo Edward, Wieniawski Aleksander, Wieniawska Julja, Chanienko Bogdan, Chanienko Barbara, Luedtke Marja, Dyszlewska Olga, Plewińska Marja, Uzdańska Salomea, Kurnatowski Lucjan, Paszkowski Włodzimierz, Piotrowski Stanisław, Dąbrowska Józefa, Rosencweig Julja, Dietrich Włodzimierz, Hinz Józef, Rabinowicz Maurycy.

- **Seymon Landau**, adwokat przysięgły, utrzymuje kancelarię przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 12. —18757—1—3

- Dr **Daniel Landau**, leczy specjalnie choroby skórne, weneryczne i uszne. Przyjmuje rano do 11-tej i od 4-tej do 6-tej. Senatorska Nr 16. —18497—2—6

- Dnia 29 października, w Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet (plac Zielony Nr 10), rozpoczęła się nauka **Entroligatorstwa** dla nowego kompletu. W komplecie tym są wakanse. —18076—

- W składach Herbaty **Krupeckich**, przyjmują zamówienia na wyborowe gatunki **Węgli szląskich** po kop. 100, 95, 90, 85, za korzec z dostawą; na wagony węgla grubych najlepszych po kop. 84 korzec z dostawą. —17343—5—6

- Amatorom świeżej wyborowej herbaty, poleca się nadeszły w tych dniach nowy gatunek pod nazwą **Indyjska Roza**, po rs. 3 za funt, pakowany w 1/1, 1/2, 1/4 i 1/8 funta, któremu znawcy oddają wielkie pochwały. — **M. Muskat**, Senatorska Nr 16. —18758—2—12

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st. 2 cali 5.

TEATR WIELKI.
Dziś: **Aida**. Jutro: **Panna de Belle Isle**.
TEATR ROZMAITOSCI.
Dziś: **Złe ziarno**.



Dnia onegdajszego, we Czwartek zginął **mały PIESEK** z rasy **PINTCHERÓW** koloru płowego z obrózką na szyi, na której zawieszona tabliczka mosiężna z napisem: „**Krakowska-Przedmieście Nr 66/1**” Piesek ten jest własnością **JW. JENERA-GUBERNATORA**. Łaskawy Znalazca zechce odprawić pieska do b. Zamku Królewskiego, a otrzyma przyzwoite wynagrodzenie. —18830—

Dębów 4,000, sosn 21,000, oraz **16 wiók LASU** mieszanego, nabyć można zaraz w pobliskości dróg żelaznych: Terespolskiej i Nadwiślańskiej, o mil 4 od Wisły. Wiadomość: Sto-Jerskiej Nr 26, mieszkanie Nr 10. Tamże dowiedzieć się można o **2-eh Folwarkach**, z obszernymi lasami, które mogą być od większych dóbr odprzedane, w ogólnej przestrzeni od 77 do 125 wiók. —18887—1—1

Kurs giełdy warszawskiej. — dnia 12-go listopada 1877 roku.

W e k s l e.		Dopełnione transakcje.		Z końcem giełdy	
				żądano	płacono
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek.....	146 25—40—55—70—85; 147.	147.15	—	—	—
London 3 mies. " " za 1 f. st.....	9.94—96	9.96	—	—	—
Paryż 8 dni " " za 300 fr.....	119 55	119.70	—	—	—
Wiedeń 8 dni " " za 150 fl.....	125.10—40—70	126.	—	—	—

Papiery publiczne.	Dopełnione transakcje	Z końcem giełdy		Akcje i Obligacje.	Dopełn. transakcje.	Z końcem giełdy	
		żądano	płacono			żądano	płacono
Oblig. skarbowe rs. 100..	—	—	—	Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120.....	—	—	219
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—	99.75	—	Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—	81.	—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	97.50	97.65	97.35	Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—	82.	—
Listy zast. m. War. serji I	90.90	91.	90.70	Akc. dr. żel. War.-Terespol.	—	—	132.
" " " " " II	—	90.50	90.20	Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—	117.50	—
" " " " " III	—	90.	—	Akc. Banku Hand. w War.	—	—	—
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—	—	—	Akc. Banku Dysk. w War.	—	250.	—
4% Listy likwidacyjne duże	85.45	85.60	85.30	Akc. Banku Handl. w Łodzi	—	—	225.
" " " " " małe	—	—	—	Akc. W. Tow. ub. od ognia	—	—	115.
Bil. Banku Ces. ser. I. II i III	—	95.50	—	Akc. War. Tow. fabr. cukru	—	600.	550.
Ros. Poż. Premjowa zr. 1864	—	216	—	Akc. T. fabr. cukru Józefów	220.	235.	225.
" " " " " zr. 1866	—	210	—	Akc. Dobrzel T. fabr. cukru	—	—	—
5% Listy zastaw. rosyjskie	—	—	111.	Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—	—	—

Wartość kuponów od listów zastawnych 155%, nowych 194^{1/2} zastawnych m. Warszawy ser. I i II 56^{17/18} m. Łodzi 15^{1/18} Listów likwidacyjnych 178% oblig. skarbowych 45%, pożyczki prem. I-iej emisji 165^{1/3} II-iej emisji 81^{9/10} Monety. Półimperjały rs. 8.22 — 8.18 sztuki dwudziestofrankowe rs. 8 k. 5 marki niemieckie rs. — kop — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austriackie rs. — kop. —

SIWIZNE
usuwa stopniowo w krótkim czasie, nadając włosom na głowie i na brodzie swój pierwotny kolor, — woda toniczna i higieniczna
Eau de Zénobie,
wynalazku **Dra ROY** w Paryżu. Cena za fiaskę ze szczoteczką Rs. 2 kop. 50. Skład główny w Warszawie, w Perfumerji
ALEKSANDRA KOCHA
przy ulicy Senatorskiej Nr 4. —18875—1—6

Do fabryki Machin i Odlewów w Białymstoku, potrzebny jest, dobry
TOKARZ.
Dowiedzieć się można w dniu 13 lub 14 b. m. na Nowolipkach Nr 15, na prawo na dole, rano do godziny 10-tej. —18896—1—2

Reprezentacja Domu
A de Luze et Fils w Bordeaux
1) ostrzega bezimienną Firmę oddawna ogłaszającą
Wyprzedaż Win Bordeaux,
że będzie pociągnięta do odpowiedzialności, jeżeli nie przestanie sprzedawać płynu czerwonego z etykiety St. Julien du Luce, **A de Luze et Fils Bordeaux**;
2) zwraca uwagę niektórych innych PP. Handlujących, że Sady tutejsze sądzą na niekorzyść oskarżonego, używanie fabrykowanych w Warszawie etykiet;
3) prosi usilnie pp. Litografów, o nieprzyjmowanie obstalunków na etykiety Domu **A de Luze et Fils w Bordeaux**.
—18702—

Warszawskie Towarzystwo Muzyczne.

PROGRAM:
92-go Wieczoru Muzycznego,
w Środę, dnia 2 (14) Listopada 1877 roku.
1. **Trio** (G-minor) na fortepian, skrzypce i wiolonczellę..... **E. Kania**,
a) Allegro con brio,
b) Scherzo,
c) Adagio,
d) Allegro con fuoco.
2. **Sonata** (op. 17) na fortepian i wiolonczellę..... **L. v. Beethoven**,
a) Allegro moderato,
b) Poco Adagio quasi Andante,
c) Rondo Allegro moderato.
3. **Trio** (op. 15 Nr 1, F-major), na fortepian, skrzypce i wiolonczellę..... **A. Rubinstein**,
a) Allegro con moto,
b) Andante con Variazioni,
c) Allegro.
Wykonawcy:
Fortepian **p. Maksymiljan Makowski.**
Skrzypce **p. Wincenty Singer.**
Wiolonczella **p. Arwed Poorten.**
Początek o godzinie 8-iej wieczorem.
1—1 — 18870 —

OGŁOSZENIE.
W Zarządzie Warszawskiej Sekcji Inżynierskiej odbędzie się w dniu 3 (15) Listopada r. b., o godzinie 11 z rana, licytacja głośna na sprzedaż do rozebrania miejsca ustępowego drewnianego, wraz z dołem kłocznym, pod Nr 458, oraz studni drewnianej pod Nr 459, znajdujących się w podwórzu dawnej pralni Ujazdowskiego Szpitala Wojskowego przy ulicy Czerniakowskiej, oszacowanych na rs. **cztery kop. pięćdziesiąt**.
Żeżący przyjąć udział w tej licytacji, obowiązani są złożyć w Warszawskiej Sekcji Inżynierskiej stosowną deklarację na stemplu 40 kopiejkowym i przed rozpoczęciem licytacji obejrzeć sprzedające się budynki, które okazane będą przez Nadzorcę Koszar Ułańskich i Kirasjerskich; po zatwierdzeniu bowiem kupna, żadne pretensje i reklamacje pod względem wartości tych budynków i całości wszystkiego co do nich należy, uwzględnionemi nie będą przystępujący do licytacji składa wadium w ilości kop. **sześćdziesięciu osmiu**.
Warunki licytacyjne są do przejżenia w Zarządzie Warszawskiej Sekcji Inżynierskiej, mieszczącej się w domu Zarządu Wojskowego przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 65, każdodziennie od godziny 10 z rana do 3 po południu, wyjąwszy dni świąteczne.
1—1 — 18880 —

Za pozwoleniem Zwierzchności.
Komitet Resursy Kupieckiej.
PROGRAM
TRZECIEGO WIECZORU MUZYCZNEGO
we Wtorek dnia 1-go (13) b. m., o godzinie 8-iej wieczorem odbyć się mającego:
1) **Kwartet** (op. 28, F major) **Zeile**
w rękopisem — na instrumenta smyczkowe.
a) Allegro,
b) Andante con Variazioni,
c) Scherzo (Allegro con brio)
d) Allegro molto con brio,
wykonają PP. **Władysław Górski, Cezar Trombini, Jan Myszkowski i Arwed Poorten.**
2) **Sonata** (op. 30, Nr 2, C minor) **Beethoven**
na fortepian i skrzypce
a) Allegro con brio,
b) Adagio cantabile,
c) Scherzo,
d) Finale,
wykonają PP. **Józef Wieniawski i Cezar Trombini.**
3) **Kwartet** (op. 13 A major) **Mencelssohn**
a) Adagio-Allegro vivace,
b) Adagio non tanto,
c) Intermezzo (Allegretto con moto),
d) Presto.
wykonają PP. **W. Górski, C. Trombini, J. Myszkowski i A. Poorten.**
Fortepian koncertowy **Blüthnera**, ze składu PP. **Gebethnera i Wolffa**.
Bilety udzielane na każdy wieczór, dla Członków i ich rodzin po kop. 75, dla wprowadzonych gości po rs. 1 kop. 50, sprzedawane będą w kancelarji Resursy Kupieckiej, codziennie od godziny 11 rano, u Sekretarza Resursy.
2—2 — 18835 —

Róg Wierzbowej i Trębackiej
Ceny stałe fabryczne
WYKSATYNE
w najlepszych gatunkach i różnych kolorach
1. Na pokrycie mebli, powozów i bryczek naśladowująca rypsy i kretony.
2. Na podkłady dla chorych i dzieci.
3. Na ubrania i fartuszki, jak również gummę przezroczystą na kompresy, poleca
F. WIERZBICKI i S-ka.
PS. Biorącym na sztuki odstępuje się rabat.
1—6 — 18861 —
Upraszasz zwracać waga na adres

PIECE WSZELKIEGO RODZAJU

rozmaitej wielkości, od najmniejszych i najtańszych dla ogrzewania mieszkań robotników, aż do najzodobniejszych i najwykwintniejszych **DLA SALONÓW**, oprócz systemu **MEIDINGERA** jeszcze o wiele **ULEPSZONEJ I PRAKTYCZNIJSZEJ KONSTRUKCJI**, oraz **PIECE DO OPALANIA GAZEM** bez rur dymowych, i **KUCHNIE ŻELAZNE W WIELKIM WYBORZE** na składzie po najtańszych cenach.

H. KRAFT.

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN I WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH I DRÓG ŻELAZNYCH.

Egzystujące od r. 1866.

9-0

- 17851 -

STO TYSIĘCY RUBLI!!!

rocznego obrotu w Cesarstwie Rosyjskim, robią dwa gatunki **MYDŁA toaletowego angielskiego zwanego „Mamontowem“** i **Mydłem z traw egipskich**—Oba te gatunki są sprowadzone poraz pierwszy do Warszawy do nowo założonego

Perfumeryjnego Zakładu

pod firmą „a la Renaissance“

w Hotelu Angielskim, przy ulicy Wierzbowej.

Wszelkie pochwały nikną przed zaletami tych mydeł, szczególnie Mamontowego w stosunku higienicznemu dla osób piękną, wymagającej ubielenia twarzy i zabezpieczenia od spierzchnienia lub też od piegów. Mamontowe mydło nie tylko konserwuje, lecz ubiela i upiększa skórę, nadając pozór zdrowy i czystość. Ceny mydła Mamontowego kop. 45, Egipskich traw 40 kop. Na prowincję wysyła się nie mniej po pół tuzina, nie licząc opłaty pocztowej. Mydła są ubezpieczone od kradzieży własnoręcznym podpisem agenta **DOBRZAŃSKIEGO**. 4-6 — 18327 —

SERY

Bilińskie, na sposób szwajcarski, nadeszły w znacznym transporcie, do nowo-otworzonego Składu Owoców **M. Rotheim i Sp.** Krakowskie-Przedmieście Nr 75, i takowe sprzedaje po 20 kop. za funt, kupującym większą ilość, odstępuje się rabat. —18579-4-6

Jest do sprzedania:

Urządzenie sklepowe,

szafy olśzowe politurowane, z oszklonemi szklanymi, bufet olśzowy z jesionowym blatem, oraz pułt gablotka i portiera aksamitna ze złoconym gzymsem, za cenę umiarkowaną. Może być sprzedane ogółem lub częściowo. Wiadomość róg Krakowskiego-Przedmieścia i placu Króla Zygmunta, w Składzie Herbaty firmy Bakumenko. —18615-3-3

Jest do sprzedania w każdym czasie za przystępną cenę

KAWIARNIA,

egzystująca przeszło lat 30. Wiadomość w składzie wódek przy rogu ulic: Jezuickiej i Celnej pod Nrem 3/71. —18445-3-3

MAGAZYN

Towarów Bławatnych i Ubiorów Damskich

Władysława Lewity i S-ki

na pierwszym piętrze

róg Placu Teatralnego i ulicy Senatorskiej

POLECA:

WSZELKIE TOWARY BŁAWATNE

po cenach bardzo tanich.

W tymże Magazynie przyjmują się **nadal** zamówienia na Toalety Damskie, które się wykończają ze znaną elegancją i akuratnością.

Piękny wybór Sukien, Paltocików, Burnusów i t. p.

PO CENACH BARDZO UMIARKOWANYCH.

Wejście do powyższego Magazynu przez bramę od ulicy Senatorskiej, Nr (17 nowy), lub przez sklep dawniej przez nas zajmowany. 3-3 — 18189 —

WAŻNA WŁADOMOŚĆ!

HOTEL POLSKI Nr 585.

ULICA DŁUGA.

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż z dniem dzisiejszym otworzony został **Zakład Restauracyjny** w zupełnie odnowionym świeżo i czysto pod każdym względem urządzonym lokalu, w którym codziennie wydawane są potrawy czyste i smaczne, zaczawszy od popularno-gospodarskich, aż do najwykwintniejszych potraw, sporządzonych przez wykwalifikowanego w swej sztuce kucharza. Także powyższy zakład wydaje świeże, smaczne i zdrowe obiady, w porze od godziny 1-szej do 4-tej po południu. Piwo w najrozmaitszych gatunkach. Piwnica zaopatrzona obficie we wszelkie gatunki Wina, napoi pochodzących ze znanej i renomowanej firmy Handlu W-go Bocquet, i podług tegoż cennika.—Zakład otwarty od godziny 9 tej rano do 2-giej w nocy. 3-3 — 18591 —

Konsultacja Dentystyczna

otwarta od 9-tej rano do 6-tej po południu. Cena wejścia z konsultacją i wyrwaniem zęba kop. 25, plombowanie rs. 1, zęby sztuczne po rs. 2.

Róg ulic Długiej i Bielańskiej, Nr 43. 2-6 — 18719 —

Korektor i Fortepianista

Antoni Gruszczyński

mieszka na teraz przy ulicy Marszałkowskiej i rogu Złotej pod Nr 34, na parterze, gdzie przyjmuje korektę fortepianów i ich reparację. 2-3 — 18764 —

Nauczycielka Tańców Salonowych i Solowych

Niżej podpisana ukończywszy w roku 1869 całkowity kurs wyższej szkoły tańców przy teatrze paryżkiej istniejącej, zajmowała się udzielaniem takowych w wyższych instytucjach naukowych rządowych i prywatnych, na co posiada chlubne świadectwa o swym wykładzie z wyższych Instytucji naukowych rządowych w Wilnie i przybywszy do Warszawy, ma zamiar udzielać naukę tańca w instytucjach naukowych i domach prywatnych. Adres mój ulica Aleja Ujazdowska, Nr 19 nowy, w oficynie na 1-szem piętrze dom W. Korybuta. 3-6 — 18114 —

Najtańsze ceny! Największy wybór!

Najświeższe fasony!

Okryć, Sukien, Kapeluszy, Sukienek dzieciennych. Szlafroki już od 3 i pół rs., Halki od 3 i pół rs., Mufki od 2 i pół rs. i różne drobnostki do stroju damskiego

W Magazynie Dziebcińskiego

Miodowa Nr 14 nowy. 2-12 — 18741 —

Oddział Złocien Pogrzebowych KANTORU

Informacyjno-Komisowego, **B. KORPACZEWSKIEGO,**

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia, ulica Trębacka Nr 4 (dom własny).

Ubioru pośmiertne, Suknie żałobne, trumny metalowe, drewniane, kapy atlasowe, lichtarze, świece, całuny żałobne, dywany, kwiaty i t. p. efekty pogrzebowe mogą być wypożyczone lub nabywane.

Urządzenie całego pogrzebu z dostarczeniem wszelkich szczegółów i dopełnieniem opłat, od rs 25 do 1000.

Wyjednywa pozwolenia na przewiezienie zwłok z kraju i za granicę, i dopełnia przewiezień ekshumacji, groby i pomniki buduje. 35-0 — 16518 —

Jest do sprzedania

DOM

w Skierniewicach, murowany, z oficyną drewnianą i obszernym ogrodem owocowo-warzywnym. Potrzebna jest również summa Rs. 2.000, na 1-szy numer hypoteki. Wiadomość w aptece J. Ekerkusta przy ulicy Smoczej. —18697-2-3

KOLONJA we wsi Wola, gminie Czyste Nr 213, niedochozące prawosławnego ementarza, składająca się z domu nowego o 4-ch stancjach, stajni, piwnicy i gruntu morgów 3 do sprzedania.—Pół szacunku może pozostać na gruncie. Wiadomość na miejscu lub u Wójta. —18557-3-3

DO NOWO-OTWORZONEGO

SKŁADU OWOCÓW I RÓŻNYCH DELIKATESÓW **MICHAŁA ROTHEIM et Comp.**

Krakowskie Przedmieście, Nr 75.

nadszedł znaczny transport **Jabłek i Gruszek** około 2000 pułów w różnych gatunkach, a mianowicie: **Sztetyny, Renety, Bursztówki, Kalwiny, Krymskie** na kształt Tyrolskich, które sprzedaje od 5 do 10 kop za funt. — Gruski **Duszesy, Cytron-Ber, Ananasówki, Pergamutki** Francuzkie **Szanzerman**, które sprzedaje po cenach jak najumiarkowanych. — Biorącym do handlu odstępuje się znaczny rabat. 3-6 — 18667 —

LEKCJE TAŃCA

udziela po domach prywatnych i u siebie ulica Senatorska Nr 9 nowy, dom dawniej Reslera **R. Chronowski Art Baletu.** 10-10 — 17591 —

Wzrokowi wiekiem lub pracą osłabionemu skuteczną zapewnią pomoc przez trafne dobranie **OKULARÓW** **JAKÓB PIK**

Optyk Miasta Warszawy. Ulica Miodowa Nr 497 A. 2-12 — 17855 —

Nauczycielka Paryżanka

Z wyższym patentem, mieszkając długo w Londynie, życzy sobie udzielać lekcje po pensjach, domach prywatnych i u siebie. konwersacji, gramatyki i literatury francuzkiego i angielskiego języka. Osoby zajęte w ciągu dnia mogą pobierać wieczorami lekcje. Wiadomość Czysta Nr 4, u właścicielki domu, od 5-tej do 7-mej wieczorem. 2-2 — 18608 —

Syndyk Tymczawy Massy Upadłości Aleksandra Flacha.

Z mocy art. 501 i nast. Kod. Handl. oraz decyzji W-go Sędziego Komisarza wzywa wszystkich tych wierzycieli massy upadłości Aleksandra Flacha (współwłaściciela cukrowni Olimpia i dzierżawcy cukrowni Urszulin), którzy się dotąd nie zweryfikowali i nie byli imiennie wzywani, z powodu, że ich miejsce zamieszkania nie jest Syndykowi wiadome, aby celem sprawdzenia swych wierzytelności i pretensyj do tejże massy upadłości, zgłosili się osobiście lub za pośrednictwem pełnomocników do Sądu Handlowego Warszawskiego, w Warszawie pod Nr 549, w dniu 7 (19) Listopada 1877 r., o godz. 5 1/2 po południu i przedstawili dokumenty ich pretensje usprawiedliwiające.—Warszawa dnia 19 (31) Października 1877 r.

Jan Skurzyński, Adwokat Przys.—ulica Długa Nr 30. —18859—1—1

Potrzebna jest
GUWERNANTKA
rodowita Francuzka, na demi-place. Wiadomość od godziny 9—12 rano i od 4—6 wieczorem, Nowy Świat Nr 1, na 1-em piętrze. Stróż wskaże. —18837—1—3

Do Apteki na prowincji potrzebny jest
Uczeń
dobrej kondyty, mający świadectwo z ukończonej klasy IV-tej. Blizsza wiadomość w składzie materiałów aptecznych W.W. PP. Galle. —18874—1—3

On à besoin
d'une Française,
à demi-place, pour deux demoiselles; s'adresser rue Marechal, maison Nr 45, logement Nr 11. —18881—1—3

MAMKI
z tygodniowym, kilku-dniowym i półrocznym pokarmem, kompletnie zdane, są do wzięcia. Ulica Mostowa Nr 10, u Akuszerki. —18864—1—3—

MAMKA
wiejska, zdrowa, u Akuszerki A. A. Nowy Świat Nr 49. —18867—1—1

Rs. 1,400.
Potrzebna jest summa rs. 1,400, koby miał z pp. Opiekunów nieletnich dzieci do umieszczenia na dom murywany i położony w środku miasta, raczy swój adres nadesłać pod Nr 62 hipoteczny, bez pośrednictwa osób trzecich. —18878—1—3

DOM
kto ma do sprzedania, w środku miasta, w szacunku rs. 30,000, raczy zostawić adres. Ulica Królewska Nr 41, mieszkania Nr 9.—Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. —18850—1—2

Korzystny Interes.
Meżczyzna mówiący po niemiecku, potrzebny jest do uczenia dorosłej osoby tegoż języka gramatycznie, za stołowanie.—Tamże do odstąpienia kuchnia z mieszkaniem, dla kucharza, oraz potrzebny jest obowiązek w rodzaju komiwojażera na miasto i prowincje, za niskie wynagrodzenie. Wiadomość: Nowy Świat Nr 70, targ Sułkowski, w Restauracji. —18876—1—2

Dla obywateli ziemskich,
mających do sprzedania lasy przy rzekach. Uprasa się adresa nadesłać do W-go Elsner. Ogrodowa Nr 23. —18871—1—1

Ważna Wiadomość dla Fabrykantów waty.
Założyłem zakład surowej wely i odpadki z różnych gatunków. Polecam się Szanownej Publiczności.—Natan Pollak, ulica Nalewki Nr 2249, nowy 31. —18869—1—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia
Handel Norymberski
z towarem i urządzeniem. Wiadomość, ulica Szpitalna Nr 2, w tymże sklepie.—Tamże jest do sprzedania angielska maszyna do pończoch średniej grubości, za rs. 135. —18836—1—3

Ważna wiadomość

dla
Szanownej Publiczności.

Na Zimowy Sezon

otrzymaliśmy wielki wybór Garderoby Meżkiej i Paleta najnowszego fasonu długie, Paleta z pasami, Garnitury żakietowe i marynarkowe, tużurkowe i frakowe, Spodnie różnego gatunku, Szlafroki, Kamizelki z rękawami, Burki z nieprzemakalnego sukna, Kurtki do polowania, Kurtki podobne barankami, Paleta barankowe, Ubrania ranne, Kamizelki aksamitne, tudzież Ubrania Dziecinne różnego gatunku.

Z uszanowaniem

E. Samet.

Senatorska Nr 22, filja w Kijowie, dom Linicoenki Kriszczatek.

13-0-17689

Niemka mająca za siebie na miesiąc do południa, może zamieszkać bezpłatnie przy osobie pragnącej korzystać z konwersacji. Blizsza wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 13, mieszkania Nr 2, na parterze, u Właścicielki, od godziny 3-ej po południu. —18866—1—2

JEDZENIA

w każdym czasie, w nowo-otworzonej Restauracji, Leszno Nr 42, poleca Szanownej Publiczności. —18837—1—3

Ważna wiadomość dla PP. Piekarzy, Cukierników i Składników Maki.

Mam zaszczyt za wiadomości Szanownych moich kundmanów, iż założyłem tu, w Warszawie, przy ulicy Nowolipki Nr 2,

SKŁAD DROŻDŻY ZAGRANICZNYCH,
głównie ze słynnej fabryki Otmuekiej, uznanej za jedną z lepszych, wyrabiającej drożdże równające się co do dobroci i siły, drożdżom Mautnera w Wiedniu. Fabryka rzeczona produkuje dziennie do 4,000 funtów, oddała mnie wyłącznie sprzedaż swych Drożdży na Królestwo Polskie i Cesarstwo Rosyjskie, które sprzedawać będę w każdej ilości, po kop. 33 funt. Nadmienić widzę potrzebę, iż jakkolwiek byłem mój wspólnik p. G. Schultz „osilkuje się jeszcze etykietami byłej naszej firmy „Schultz & Weinheber,“ ja jednakże jeszcze pod dniem 15 Sierpnia r. b., z tej spółki wystąpiłem, a tem samem za gatunek owych drożdży nie odpowiadam.—**Józef Weinheber.** —18865—1—2

Plaszcz wojskowy,

podszyty pięknymi szopami, z wylogami bobrowymi, zupełnie nieużywany, jest do sprzedania pod Nrem 7 przy ulicy Zabiej, w mieszkaniu Nr 19. —18862—1—2

Salopa tumakowa,

i **SUKNIA** jedwabna czarna, do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej Nr 75, mieszkania Nr 3. —18882—1—2

Jeszcze tylko kilka tysięcy

CYGAR HAWANSKICH,
wyborowych, sprowadzonych przy niskich kursach i bez opłaty cła złotem, a zatem tańszych przeszło 30%, od teraz sprowadzanych, w cenie od rs. 12 do 15 i wyżej za 100 sztuk, mam honor polecić Szanownej Publiczności. Przy większych partiach możliwy rabat.—**WILHELM WARD,** Rymarska Nr 5, dom W-go Heurich. —18841—1—3



Prawdziwa
MACZKA MLECZNA
NESTLÉ'A

Cena
PUSZKI
Rsr. 1.

DO KARMIEŃIA DZIECI.

używana przez Szpital Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Składy w Warszawie: u PP. Ludwika Spiess i Syn. A. F. Galle, J. Mrozowskiego, W. A. Zeuschner, Kamila Sierżputowskiego, Szymański i Krupski, Simon i Stecki, Sowiński i Szule, Bracia Wróbel, Ziemińskiego (apteka), oraz w wszystkich innych Aptekach w Warszawie i na prowincji.

Reprezentant na Warszawę i Królestwo Polskie

A. Galewski

w Warszawie, ulica Elektoralna Nr 31.

Główny Agent na Cesarstwo Rosyjskie:

Upraszam Szanowną Publiczność o zwrócenie uwagi na to, że za prawdziwość tych tylko puszek zaręczam, które zaopatrzone są w stempel niebieski i podpis pan **Aleksandra Wenzel**, Generalnego Agentu mojego na Rosję. **Henri Nestlé, Vevey (Szwajcarja)**
1-12-18858

OBIADY po kop. 30.

wydawane są w gościnnych pokojach przy Handlu Win i Delikateców
S. ZIECIAKIEWICZA
Elektoralna Nr 30.
Tamże potrzebny jest **Uczeń.**
6-6 —18456—

Zarząd Stowarzyszenia Merkury

podaje do wiadomości Stowarzyszonych, że następujące firmy rabatowe wydają marki na naftę, lignoinę, świece i mydło:

1. Nafta:

P. Wambach, Nowy Świat Nr 70.
P. Brzeszczyński, Elektoralna Nr 18.
Sklep przy ulicy Kapitulnej Nr 4, ze Składu p. Wambacha.

2. Nafta, Mydło i Świece:

P. Masson Karol, ulica Freta Nr 18.

3. Mydło i Świece:

P. Resler, Graniczna Nr 2.
P. Klinert, Sto-Krzyzka, Nr 3.
P. Wiśniewska, Nowy Świat Nr 36.
P. Maetze, Elektoralna Nr 6.
2-3-18776

U Auszerki J. S.

przy ulicy Elektoralnej wprost Orlej Nr 11. Osoby spodziewające się słabości mogą znaleźć osobny **Pokój** i troskliwą opiekę za bardzo umiarkowaną cenę. —18390—2—2

Pokój kawalerski

z opalem, z osobnym wehodem na dole, jest do wynajęcia każdego czasu. Ulica Ogrodowa Nr 7 nowy. Wiadomość u stróża. 3-3 —18442—

LOKAŁ.

Całe pierwsze piętro jest do wynajęcia: sala duża, dwa pokoje i kuchnia duża, od 1 Stycznia 1878 r., pod Nr 16/62. Niniejszy lokal może być przydatny do udzielania lekcji tańca. —18877—1—3

POKÓJ

do wynajęcia wraz z meblami i usługą. Ulica Nowogrodzka Nr domu 25, mieszkania 10. —18868—1—3

POKÓJ

kawalerski, suchy i ciepły, na 1-m piętrze, w każdym czasie jest do wynajęcia, może być z meblami, opalem i usługą, za rs. 7 miesięcznie. Ulica Śliska Nr 18, mieszkania 1. —18883—1—3

Jeden Pokój

z wejściem oddzielnym frontowym, jest do wynajęcia dla osoby lubiącej spokój. Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 32, u stróża. —18855—1—3

Do wynajęcia w każdym czasie

Pokoje

na dole, z opalem, usługą, samowarem, meblami lub bez. Ulica Chmielna Nr 1, z bramy na prawo, mieszkania Nr 30. —18856—1—3

SALON

elegancko umeblowany, ciepły i suchy, z wspólnym przedpokojem, a także **POKÓJ** obszerny, są do wynajęcia, od każdego czasu, po cenie umiarkowanej, przy ulicy Orlej Nr 2. Stróż wskaże. —18852—1—1

Do wynajęcia

Pokój z kuchnią,

z meblami, fortepianem lub bez, tamże jest **OSOBA** udzielająca lekcji muzyki na swoim fortepianie. Wiadomość gdzie sprzedaż Wód Mineralnych obok Ratusza. —18851—1—1

Są do sprzedania

młode Wyżły,

przy ulicy Marjańskiej Nr 9, mieszkania 2. —18872—1—2

Charcik Angielski,

niewidzący na jedno oko, przybłąkany do Hotelu Niemieckiego, jest tamże do odebrania u Wojciecha Biskupskiego. —18860—1—1

JULJANA BARTOSZEWICZA

DZIEŁ

TOM DRUGI

zawierający

Historjā Literatury Polskiej

potocznym sposobem opowiedziana, tom 2-gi wyszedł z druku i jest do nabycia w znaczniejszych księgarniach.

Skład Główny
W KSIĘGARNI

Gebethnera i Wolffa.

1-3

— 18814 —

Nakładem Gebethnera i Wolffa

wyszły w nowem taniem wydaniu:

FRYDERYKA CHOPINA

DZIEŁA NA FORTEPIAN

w 6-ciu tomach w 8-ce
(FORMATU PETERSA)

CENA:

Wszystkich 6-ciu tomów Rs. 8.
Pojedynczych tomów po " 1 kop. 50.
Kompletu w ozdobynej oprawie w angielskie płócienco z popiersiem autora " 10
Za przesyłkę pocztową dopłaca się kop. 75. 1-10 " 10 — 18813 —

Nakładem Gebethnera i Wolffa

wyszły nowe dzieła:

BRACIA RYWALE,

obrazy społeczeństwa wiejskiego z XVIII wieku
przez

J. I. Kraszewskiego.

CENA Rs. 1

PRAWO BEZPRAWIA

POWIEŚĆ

Jana Zacharyasiewicza.

CENA Rs. 1.

MAŁY KATECHIZM

DLA LUDU I DZIECI

napisał

Ks. K. Kosiński

Wydanie 2-gie powiększone. Cena kop. 5.

1-6

— 18815 —

W Zakładach moich nauki kroju



Zapisywać się można każdego czasu na kurs tygodniowy, z nauką szyćcia na kurs jedno miesięczny, we Lwowie Halicka, w Krakowie Reformacka, w Warszawie udzielam lekcje osobicie, według własnej najnowszej metody.

Uczeń kroju nie tylko zwykłych staników ale i najnowszych różnych francuzkich, jako też i innych fasonów, które są noszone, stosownie do wychodzących żurnali francuzkich, które znaczą się nie podług stanika, bo taka nauka nie ma podstawy i nauką znaćby się nie mogła.

Uczeń w sposób praktyczny, nowy, wprost z rozmiaru, podług zasad prawidłowych, opracowanych gruntownie w mojem dziele. Krój zasadniczy nie wychodzi nigdy z mody zmieniają się tylko garnitunki: najlepszym zaś dowodem mojej usilnej pracy, są zakładane przez uczennice moje pracownie, w których robią zawsze modne i gustowne suknie.

Dla wielu osób przy każdej metodzie przychodziło trudno z wolnej ręki rysować formy, więc własnym pomysłem urządziłem 2 linijki krzywe zapomocą których bardzo łatwo i dokładnie wykazują się kroje.

Dzieło zawiera 28 tablic, a tekstu 10 arkuszy; kosztuje rs. 3 kop. 50. Nabyć je można w mieszkaniu autora, ulica Miodowa Nr 1, piętro 2-gie, mieszkania Nr 13.

Przytem zawiadamiam, że moim uczennicom wydaję świadectwa drukowane.

3-12 — 18035 —

Ksawery Głodziński,

CZYTELNIA

DLA KOBIET I DZIECI.

Biblioteka dla kobiet i dzieci, złożona z dzieł treści naukowej, z powieści, odznaczających się dążnością moralną, z książek przeznaczonych dla młodocianego wieku, jest bez zaprzeczenia w każdej rodzinie bardzo pożądana. Wybór ich wszakże przedstawia trudności, które przez osoby pojedyncze niełatwo pokonane być mogą. W celu przyjęcia pod tym względem z pomocą rodzinom, dbającym o kierunek naukowo-moralny należących do nich młodych osób, otwartą została z upoważnienia Władzy i po zapewnieniu sobie współdziałania osób posiadających pod powyższymi względami zaufaniem powszechnie, Czytelnia dla kobiet i dzieci, w której książki abonowane być mogą pod następującymi warunkami:

abonament roczny rs. 2 kop. —
" półroczny " 1 " 50,
" miesięczny " — " 30,

Kaucyjā rs. 2. — Czytelnia mieści się przy ulicy Niecałej Nr 8, 2-gie piętro w dziedziennu. **Marja Ołędzka.** 2-6-16950

OGŁOSZENIE.

Wedle art. 30 Najwyżej zatwierdzonej w dniu 9 Lutego 1865 roku Ustawy o opłatach na prawo handlu i przemysłu, świadectwa handlowe i opłaty na każdy rok następny, powinny być wykupywane w przeciągu czasu od dnia 1 (13) Listopada, do dnia 1 (13) Stycznia.

Przy wykupywaniu takowych świadectw i biletów na prawo handlu i przemysłu, jednocześnie winny być wnoszone ustanowione zatwierdzone Najwyżej w dniu 2 Lipca 1871 r. Uchwałą b. Komitetu do spraw Królestwa opłaty procentowe na dochód Kasy m. Warszawy w stosunku następującym:

- a) od świadectw i biletów na zakłady handlowe i przemysłowe 1-szej gildji 50%;
- b) od świadectw i biletów na zakłady handlowe i przemysłowe 2-giej gildji 25%;
- c) od innych handlowych świadectw i biletów 10%;
- d) od świadectw dla subiektów:
1-szej klasy 25%;
2-giej klasy 10%;
- e) od świadectw akcyjnych na fabryki, oraz zakłady, w których uskutecznia się sprzedaż wyrobów tabaczknych i marek 25%;
- f) od wyrobu i sprzedaży maszyn i aparatów dla fabryk, jak również narzędzi rolniczych, wyrobów chemicznych i farb, w wysokości 50% od ceny świadectwa i biletu 2-giej gildji, jeżeli utrzymujący zakłady do wyrobu lub sprzedaży pomienionych artykułów, nie są zaopatrzeni w dowody handlowe na prawo sprzedaży lub wyrobu innych przedmiotów;
- g) od świadectw handlowych, wykupionych po za obrębem miasta Warszawy, oprócz opłaty procentowej, od biletów pobierane są następujące opłaty:
od kupców 1-szej gildji, stale handlujących w Warszawie, rs. 112 kop. 50;
od przebywających czasowo:
kupców 1-szej gildji rs. 56 kop. 25;
od kupców 2-giej gildji rs. 30;
od subiektów 1-szej klasy rs. 5;
od subiektów 2-giej klasy kop. 50.

Wydawanie świadectw i biletów wyżej wymienionych na prawo handlu i przemysłu na 1878 rok, tudzież pobór ustanowionej na rzecz Kasy m. Warszawy dodatkowej opłaty patentowej, uskutecznić się będzie w Biurze Magistratu, w Sekcji Patentowej od dnia 1 (13) Listopada r. b., do dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1877/8 roku, codziennie od godziny 9-tej z rana do 1-szej z południa, z wyjątkiem dni galowych i świątecznych.

Każdy z Pp. interesentów, pragnący wykupić pomienione dowody handlowe, winien zgłosić się po takowe do biura Magistratu, a mianowicie do Sekcji Patentowej, osobicie lub za pośrednictwem swego pełnomocnika, posiadającego na to piśmienne upoważnienie i przy złożeniu świadectwa lub biletu na rok 1877 wykupionego, lub wreszcie książeczki legitymacyjnej, przedstawić deklarację własnym podpisem opatrzoną, z wyszczególnieniem w niej pod jakim numerem i na jakiej ulicy zamieszkuje, jaki zakład utrzymuje, lub otworzyć nowo zamierza, tudzież jakiej ceny świadectwo lub bilet wykupić pragnie. Oprócz tego Pp. Majstrowie, pragnący wykupić świadectwa lub bilety na prawo prowadzenia rzemiosła, powinni przedstawiać świadectwa właściwych Urzędów Zgromadzenia Starszych, na dowód, że w księgi takowych zgromadzeń są zapisani. Nie należący zaś do zgromadzeń cechowych, winni wnieść opłatę na szpitalu do Kasy miejskiej w ilości kop 90, i kwit na to uzyskany przy wzmiankowanych dowodach przedstawić.

Świadectwa i bilety na rok 1878 w terminie wyżej wspomnianym, wykupywane być mogą również w Kasie Gubernialnej, lecz za poprzednim uiszczeniem w Kasie Magistratu przypadającego procentu na rzecz miasta i uzyskaniem na to stosownego kwitu. Ci więc z panów przemysłowców i handlujących, którzyby pragnęli pomienione dowody handlowe w Kasie Gubernialnej wykupić, dla uiszczenia przypadającej do Kasy Miejskiej opłaty, winni przedstawiać poświadczoną przez Kasę Gubernialną deklarację przekonywającą o rodzaju i cenie wykupić się mającego świadectwa lub biletu.

Wymaganem jest również, aby świadectwa dla subiektów, które po za obrębem miasta Warszawy wykupione zostały, przedstawiane były w Sekcji Patentowej dla wnieścia ustanowionej na rzecz miasta opłaty procentowej. Bez posiadania odpowiedniej wartości dowodu na prawo handlu lub przemysłu, żaden zakład handlowy lub przemysłowy nie może być utrzymywany, również nie dozwala się przyjmować subiektów za świadectwami po za obrębem miasta Warszawy wykupionymi, bez poprzedniego zaprodukowania ich Kasie Patentowej Magistratu.

Przytem Magistrat ma honor zwrócić uwagę Kupców m. Warszawy, do Zgromadzenia Kupieckiego należących na art. 31 teje Ustawy stanowiący, że po upływie dwumiesięcznego terminu czasu do wykupywania dowodów handlowych oznaczonego, mogą być wydawane Pp. Kupcom świadectwa i bilety gildyjne jeszcze w ciągu miesiąca Stycznia, lecz za opłatą półtora raza większą; po upływie zaś tego miesiąca Pp. Kupcy, którzy świadectw gildyjnych nie wykupili, winni być wykreśleni z listy członków Zgromadzenia Kupieckiego i zaliczeni do stanu mieszczkańskiego, a zakłady przez nich utrzymywane w myśl art. 135 Ustawy Patentowej, podlegają zamknięciu.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że wedle art. 111 Najwyższego Ukazu z dnia 14. Maja 1874 roku, o środkach zapobiegających uchylaniu się od powinności wojskowej, Magistrat mocen jest wydawać spisowym, podchodzącym pod przepisy Ustawy o powinności zaciągowej świadectwa roczne, które zastępują dla osób stanu kupieckiego paszporty, w takim tylko razie, jeżeli przedstawiony będzie dowód o zapisaniu kandydata do pozyskania wzmiankowanego świadectwa do ksiąg właściwego uczestku superrewizyjnego. Podobnie osoby, które wyszły z wieku popisowego (Ustawa o powinności zaciągowej art. 11 i 14), albo odbyły wojskową powinność w charakterze ochotników, mogą otrzymywać pomienione świadectwa po przedstawieniu właściwego dowodu o spełnieniu powinności wojskowej.

p. o. Prezydenta, Jenerał-Major, **Starynkiewicz.**
Naczelnik Kancelarji, **K. Wiemann.**

2-3
Zaraz potrzebną jest kobieta w średnim wieku, w charakterze

GOSPODYNI

dla dozorowania zajęć w kuchni i wydawania z teje wskazanych przedmiotów. Wiadomość w zakładzie cukierniczym **G. Michel,** Podwale Nr 3. —18799-2-3

OSOBA

posiadająca muzykę fortepianu, zeyerz udzielać **lekcje na godziny** we własnym mieszkaniu, za umiarkowanym wynagrodzeniem. Ulica Leszno Nr 33, pod Jelonkiem, mieszkania 4. —18619-3-6

BONA

Francuzka do dwojga dzieci, albo Polka znająca się dobrze na szyćciu i krawiectwie, Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście Nr 40. u Szwejcara. —18653-3-3

Dziewczynka rodowita Francuzka,

potrzebna jest do towarzystwa i różnymu z dziećmi, na stałą lub przychodnią. Wiadomość, ulica Nowy Świat Nr 58, 1-sze piętro od frontu, Nr 4 mieszkania. —18624-2-3

NAUCZYCIELKA

z patentem wyższym, poszukuje lekcji i ży-
czy udzielać na godziny języków: polskiego,
francuskiego, przedmiotów klasycznych i mu-
zyki. Wiadomość: Wspólna Nr 16, 2 piętro,
mieszkania 17, od godziny 12 do 3 po po-
łudniu. —18649-2-3

NAUCZYCIELKA

pragnie udzielać lekcje prywatne lub korre-
petycje za umiarkowane wynagrodzenie. Adre-
sy prosi złożyć w Redakcji Kurjera pod lit.
S. M. —18737-2-3

Potrzebny jest na wieś

NAUCZYCIEL

Polak, posiadający dobrze język rosyjski dla
przygotowania ucznia do klasy 2-giej, rów-
nież potrzebną jest na wieś **Nauczycielka**
Polka z patentem, posiadająca język fran-
cuski i muzykę, dla przygotowania panienek
do klasy 3-ciej, za pośrednictwem **Zaleskiej**,
Niecała Nr 4. (Wierzbowa Nr 3).
—18590-3-3

OSOBA

w średnim wieku, pochodzenia i wykształce-
nia wyższego, z muzyką także wyższą, pra-
gnie umieszczyć się w charakterze
zastąpienia matki dzieciom i gospodyni domu,
lub do towarzystwa i gospodarstwa chociażby
największego, a jako praktyczna i zamiłowa-
na w pracy, z poczuciem honoru, nie zawie-
dzie nikogo. Okazać może nader chlubne re-
komendacje piśmienne i ustne. Adres: Freta
Szeroka Nr 10, mieszkania Nr 2.
—18585-3-3

OSOBA

potrzebująca odbyć słabość u Akuszerki, mo-
że mieć oddzielny pokój z usługą, za umiar-
kowaną opłatą. Nr 16 nowy, drugie piętro,
ulica Nowomiejska. —18210-3-3

OSOBA

przybyła z Bawarii, niemka, mówiąca cokol-
wiek po polsku, poszukuje miejsca gospodyni
w większych domach, może przedstawić chlu-
bne świadectwa. Wiadomość: Nowy-Swiat
Nr 58, 3-cie piętro, mieszkania Nr 7.
—18713-2-3

Osoba Młoda

z kaucją rs. 150, znająca język ruski, fran-
cuski i niemiecki, mogąca prowadzić rachun-
ki, poszukuje miejsca w magazynie lub skle-
pie. Tamże jest wspólny **Pokój** z całodziennym
życiem i usługą za rs. 10 miesięcznie. —
Śliska Nr 10, w oficynie na prawo, mieszka-
nia Nr 14. —18729-2-2

Potrzebna jest

rodowita Francuzka,

z dobrą wymową, na półdniowe zajęcia. Bliż-
szą wiadomość powziąć można przy ulicy
Nowolipie Nr 15 nowy, mieszkania Nr 7.
—18733-2-3

Poszukuje się do nowo-założonej fabryki

UCZNIA.

Wiadomość w Agenturze ogłoszeń, ulica No-
wo-Zielna Nr 40. —18759-2-3

Potrzebne są

Panny

do roboty sukien, salop i okryć, uzdolnione
podręczne i do nauki, przyjmuje i ze wszyst-
kiem, za opłatą. Uczeń kroju, znaczą atlas-
kiem. Ulica Nowy-Swiat Nr 58, Barcieka. —
Tamże **Pokój** jest do odstąpienia dla osoby
płci żeńskiej. —18424-3-3

CZŁOWIEK

średnich lat wieku, zostający bez żadnych
środków do życia, dymisjonowany oficer ar-
tylerji, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, po-
siada języki polski i ruski, może zająć posa-
dę w zarządzie administracyjnym jakiej fa-
bryki albo większego jakiego zakładu, do-
zorcy albo pisarza, życzyłby wreszcie wyje-
chać gdzie na prowincję albo do Cesarstwa,
przyjąłby gotów choć najcięższą pracę byle
mieć zabezpieczony środek do życia. Oferty
proszę składać pod lit. P. S., w Redakcji.
—18646-2-3

Rodowita Niemka,

mówiąca także po polsku, życzy umieszczyć się
czy to do dzieci, czy do towarzystwa, z wy-
ręczeniem w gospodarstwie, —za pensją rocz-
ną rs. 120. Bliższe szczegóły u Szwajcara
Höfna Polskiego. —18666-3-3

Poszukuje się

WSPÓLNIKA

lub współniczki z kapitałem rs. 300, do pro-
wadzonego już interesu. Bliższa wiadomość
w sklepie przy ulicy Nowy-Swiat Nr 8, przy
straży ogniowej. —18344-6-6

Potrzebny jest na prowincję w Królestwie

Pomocnik Aptekarski.

O warunkach dowiedzieć się można u Obrą-
palskiego, ulica Widok Nr 11, najlepiej mię-
dzy godziną 2 i 4 po południu.
2-3-18809

Potrzebne jest zaraz miejsce lub od Nowe-
go Roku na wieś

Rządcy majątku, Leśniczego albo Kasjera

w czem osoba ogłaszająca jest specjalną,
nadt może przyjąć i w Warszawie, a mia-
nowicie Rządcy Hotelu lub domu większego,
Kasjera w jakim zakładzie, do składu jakie-
gokolwiek, do Browaru, na dowód ze swej
strony rzetelności i akuratności może złożyć
Kaucję rs. 500 do 1000. Wiadomość, ulica
Nowolipki w bliskości Smoczej, dom W. Bo-
gdańskiej Nr 21, w sklepie P. Fijałkowskich
wskażą każdego dnia od godziny 9 z rana
do 4 po południu. —18494-5-5

Niezawodny środek wygubienia Odcisków.

Z dozwolenia Moskiewskiej Rady Le-
karskiej wszedł w użycie płyn przeciw
nagniotkom Prowizora Farmacji Wit.
Czajkowskiego.

Powyzszy płyn wyniszcza zupełnie
nagniotki z korzeniem w ciągu dni 30 tu.
Użycie płynu nie przyczynia żadnego
ból i od pierwszego dnia użycia na-
wet przy ciasnym obuwiu nagniotki nie
dokuczają.

Sprzedaje się w Warszawie w ma-
gazyinie **St. Winiarskiego**. Nowy-
Świat Nr 62. Cena jednej flaszeczki
kop. 50. Kupującym w większej ilo-
ści, ustępuje się procent.
11-12 — 16740 —

PRACOWNIA Wyrobów Pończosznich, Haftów i znaczenia Bielizny A. KORSAK,

Krkowskie-Przedmieście Nr 7 (411), gdzie
cukiernia W-go Toura.
poleca z najstynniejszej alzakiej bawełny:
Kaftany i kaesony, oraz **pończochy**,
pończoski białe i kolorowe, **kamasze i**
skarpetki, po cenach bardzo niskich.
—18584-2-6

KORZYSTNA PRACA KOBIET.

Dotychczas uznane za najlepsze i naj-
trwalsze

Maszyny do szycia Rekawiczek L. F. ROTH,

szyczące stębnówką i bez stębnówki, na
których dziennie **rs. 1 kop. 50**, zaro-
bić można z gwarancją i nauką bez-
płatną. Jedwab, igły, nici i flor, posiada

Skład Maszyn

Feliksa Szaniawskiego.

Nr 6. Tłomackie Nr 6.
2-6 —18588—

Do sprzedania:

Algierka szopowa, szalową robotą, **Palto**
syberyjskie, watowe, długie, mało używane,
oraz **Zegarek** męzki złoty, o dwóch koper-
tach. Wiadomość na Nowym-Swiecie Nr 42,
mieszkania 5. —18565-2-2

Wagę centymalną

do ważenia fur z ciężarem, kto ma używaną,
uprasza się o zgłoszenie do Majewskiego,
Żelazna Nr 13. —18499-3-3

Są do odstąpienia

cztery handlowe Interesa

(za rs. 2.500, 1.500, 200 i 150).

Na pierwszych dwóch połowa lub więcej
summy może pozostać na spłatę ratami na
lat kilka, ostatnie do umowy. Wiadomość
w mydlarni Nr 9, Trębacka, dom dawniej
Steinkellera. —18395-4-4

Jest do sprzedania

Masło wyborowe Litewskie,

pud rs. 12, może być sprzedawane i w mniej-
szej ilości, przy ulicy Szerokiej-Freta Nr 13,
mieszkania Nr 6. —18578-3-3

DYSTRYBUCJA

z powodu wyjazdu za granicę, jest do osta-
pienia. Elekoralna Nr 7 a. —18090-3-3

SUCHOTY PŁUCNE ZAPALENIE OSKRZEL KATAR — KASZEL ASTMA — KASZEL PŁUCOWY

DZIEGCIOWE PECHERZYKI

GUYOT

INSTRUKCJA JEST DOŁĄCZONA DO KAŻDEGO FLAKONIKA

LICZNE NAŚLADOWNICTWA

Trzeba zwrócić uwagę, że wybór i gatunek dziegciu którym na-
pełnione są pecherzyki ma wielki wpływ na skuteczność produktu.

M^r GUYOT poręcza tylko za flakoniki,
na których etykietach znajduje się jego
trzykolorowy podpis.

A Paris, Maison L. FRÈRE, 19, rue Jacob.

W Warszawie w Składach pp. A. F. Galle, Ludwika Spiessa
i J. Mrozowskiego.

Dziecie

od lat 2 do 8, może mieć zapewnioną troskli-
wą i macierzyńską opiekę, za umiarkowanym
wynagrodzeniem, przy ulicy Nowo-Wielkiej
Nr 15, mieszkania 8, t. j. idąc ulicą Hożą od
Marszałkowskiej ku Koszykom na prawo,
dom z filarkami. —16336-6-6

LA VELOUTINE (WELUTYNA)

jestto proszek ryżowy zaprawiony
bismutem,
wywiera więc zbawienny wpływ
na skórę,
przylega, do twarzy a nie jest
widoczny,
skutkiem czego, nadaje pici świeżość
naturalną.

Wynalazca **KAROL FAÏ.**

POMMADE SATIN (POMADA ATLASOWA.)

nadaje skórze rąk giętkość, gładkość
i zabezpiecza ją
od odmrożeń i od wszelkich uszkodzeń
wynikających skutkiem mrozu.

9, ulica de la Pair. — WPARYŻU.

W PRACOWNI

A. GAŁECKIEJ,

przyjmują się Suknie i Okrycia do krajania:
Skrzajanie sukni bez ubrań rs. — kop. 60.
" " ubranej " — " 75.
" " strojnej " 1 " —
" " bardzo strojnej " 1 " 50.
Skrzajanie okrycia. " — " 40.
" " ustrojonego " — " 60.
Ulica Długa Nr 32.
—18022-2-3

Bazar Stowarzyszenia Spożywczego „MERCURY“

Róg Bielańskiej i Tłomackiego.
Przyjmuje do sprzedaży rozmaite nowe i
używane przedmioty. Obecnie posiada różne
meble, ubrania kobiece i męzkie, biżuterję,
porcelanę, galanterję, książki i t. d., nadto
przyjmuje w komis do sprzedaży futra.
—17183-5-0

1) U profesora języków starożytnych w je-
dnem z Gimnazjów Warszawskich, jest miej-
sce dla Ucznia z dobrem domowym wy-
chowaniem, uczeszczonego do szkół publicz-
nych, lub kształcącego się prywatnie. Tro-
skliwa opieka, umiejętny pedagogiczny kie-
runek w zajęciach ucznia zapewnia się.

2) **Młody Człowiek**, który ukończył
przynajmniej 7 klas gimnazjum, znający do-
brze język rosyjski i piszący ładnie, może
znaleźć pomieszczenie w kantorze.

3) **Sklep** duży, okazały urządzony na ka-
wiarnię, interes kolonialny odpowiedni, do
najęcia.

4) **Mieszkanie** z 4 pokoi, kuchni, 2 przed-
pokojów, na magazyn mód, krawiecki interes,
fabrykę kwiatów, lub inne przedsiębiorstwo,
odpowiednie dla doktora, adwokata, na 1-em
piętrze, ze wspaniałym wejściem, w nim wo-
dociąg, zlew i t. p. wygodny do najęcia
każdej chwili.

Wiadomość w Kantorze

B. Korpaczewskiego.

Ulica Trębacka Nr 4.
—18254-3-3

Za rs. 1,000

są do sprzedania starożytne dwie Ko-
módki, bronzami zdobione, do tegoż
Burko i Lustro. Wiadomość przy ulicy
Leszno Nr 28, stróż wskaże. —18569-3-3

Świeżo nadeszły:

Serki zielone prawdziwe Szwajcar-
skie, z ziół, ułatwiają-
ce trawienie, sztuka po kop. 35, jakoteż
Ekstrakt Słodowy wzmacniający
sily i żołądek.

Butelka po kop. 30.

Porter Angielski oryginalny i ścia-
gany, w 1/1, 1/2 i 1/4
butelkach, poleca

Handel Win i Delikatesów Alberta Glaeser.

Ulica Długa Nr 17.
—18038-3-3

Potrzebny jest

Chłopiec

do składu wódek, jak również **Młody Czło-
wiek** do piwa. Ulica Marszałkowska, róg
Widok Nr 22. —18807-2-3

ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA SINGERA

WYSTAWA FILADELFIJSKA

Trzy medale. Cztery Dyplomy. Jedyna udzielona nagroda specjalna.

Ceny stosunkowo do okazałości maszyny.

od Rs. 40.

Oryginalne maszyny do szycia Singera.

odznaczają się przed wszystkimi innymi:

Kompletnością mechanizmu
Konstrukcją prostą
Łatwością użycia
Nieporównaną wytwórczością
Wielką trwałością.

Stare i nieodpowiadające celowi maszyny wszystkich systemów, będą wymieniane i przyjmowane w rachunku.

Każda oryginalna maszyna Singera, opatrzona jest powyżej odbitą marką; na balansjerze zaś maszyny znajduje się kompletna firma: The Singer Manufacturing Co. Nadto do maszyny dodaje się świadectwo gwarancyjne (Certyfikat) opatrzone moim podpisem „G. Neidlinger” — wszelkie inne maszyny do szycia ofiarowane pod nazwą „Singer,” są podrabiane.

Generalny Plenipotent Kompanji Singera w Nowym-Yorku

G. NEIDLINGER

w Warszawie, Wierzbowa Nr 4, Hotel Angielski.

6-6

- 17975 -



Celem ułatwienia każdemu mniej za-
możnemu nabywania maszyny potrze-
bom jego odpowiadającej oryginalne ma-
szyny Singera sprzedawane będą na
spłatę tygodniową po rs. 1, z przyjmo-
waniem w rachunku używanych ma-
szyn.

Spłata tygodniowa
po Rs. 1.

Maszynki do Szycia

po rs 3 kop. 50, ozdobione po
rs. 3 kop. 76
z lenijką izdwoma obrębiaczami.
Z przesyłką na prowincję rs. 4 i 4 k. 25.
Piękny i użyteczny upominek na gwia-
zdkę. Miodowa Nr 10, Skład Maszyn.
9-12 - 16956 -

FILIE INSTYTUTU

Wód Mineralnych

w Ogrodzie Saskim

1 ulica Elektoralna Nr 4
2 „ Marszałkowska „ 67

utrzymuje w ciągle świeżych zapasach
wody mineralne i napoje gazo-
we w syfonach i butelkach oraz praw-
dziwo owocowe syropy jak Ma-
linowy, Porzeczkowy, Poziom-
kowy, Wiśniowy funt po kop.
30 z butelką kop 33.
11-50 - 15988 -

Przyjmuje się do Reparacji,

wszelka galanterja, ze skóry, kości,
szeralaku i brązu. Wachlarze oraz dzie-
ła sztuki: porcelany, szkło i marmury,
w składzie papieru i galanterji B. Bolce-
wicza, Nowy-Swiat Nr 41.
-16998-6-6

Zarobek stały

dla posiadającej, najmniej 5 furmanek
parokonných z końmi i wozami sil-
nymi, do wożenia węgla służącymi.
Wiadomość w Kantorze głównym, ulica Je-
rozolimka Nr 35. F. Łapiński.
-15760-17-0

Zapałki wyborowe,

krajowe, z fabryki Modzelewskiego, sprzedają
się po cenach umiarkowanych w Składzie
S. Dyżewskiego, przy ulicy Sto-Krzyżkiej pod
Nrem 17, gdzie również można się dowiedzieć
o sprzedaży SKLEPU w bardzo dobrym
punkcie od lat kilkunastu egzystującego.
-17778-3-3

Maszyna do szycia

ręczna Wanzer'a, Amerykańska, sprzedaje się
w sklepie p. Łapińskiego, przy ulicy Królew-
skiej, naprzeciw Granicznej. -18636-3-3

Jest do sprzedania

Szuba aksamitna,

podbita niebieskimi lisami i takąż mufką,
oraz Futro zwane bobry, za bardzo przystęp-
ną cenę. Zielna Nr 29, 1-sze piętro, drzwi
po prawej ręce. -18506-3-3

Futro Skunksy,

zupełnie nowe, do sprzedania. Nr 2, Krakow-
skie-Przedmieście, mieszkania Nr 14.
-18489-3-3

Algierka jonatowa, z wylęgami skun-
kowemi, czarnem sukniem po-
kryta, zupełnie nowa, mądrego kroju, na do-
bry wzrost, średnią tuszę, jest do sprzedania
za przystępną cenę. Wiadomość: ulica No-
wowiejska Nr 32, u stróża, w każdej porze.
- 18535-3-3

Potrzebny jest

FORTEPIAN

zagraniczny, nie zniszczony, z pięknym tonem,
po cenie umiarkowanej, około 300 rs. Ktoby
miał takowy do zbycia, zechce dać znać pod
adresem Pani T. do biura Redakcji.
-18464-2-2

FORTEPIAN

jest do sprzedania o 6-ciu oktavach, w do-
brym stanie, za rs. 50. Ulica Krucza Nr 2,
stróż wskaże. -18614-3-3

Para Chom nt

z ozdobami metalowemi, zupełnie nowych, nie
używanych, do sprzedania Aleja Jerozolim-
ska Nr 18A, mieszkania 2. Wiadomość u ku-
czera Arsentiewa. -18770-2-3

Potrzebny jest

Wóz parokonnny,

nadzwyczaj silny, mogący wytrzymać do 300
pudów ciężaru. Ktoby takowy miał do sprze-
dania, raczy złożyć adres w Redakcji Kurje-
ra Warszawskiego pod lit. K. S.
-18793-2-3

Szuba jedwabna,

podbita lisami b. pięknymi, Paltocik korto-
wy na futrze, z takąż mufką. Wiadomość,
Nowogrodzka Nr 21, na dole w bramie Nr 2.
-18678-2-3

Po cenach bardzo korzystnych dla
Interesantów.

Pracownia stolarska J. BELLAU,

Chłodna Nr 20 (pod Zegarem), poleca Szan.
Publiczności różne roboty stolarskie, przyjmuje
także obstalunki sklepowe i inne.
-18735-2-5

Organy Pokojowe

tanio do sprzedania, w dobrym stanie.
Marszałkowska Nr 18, mieszkania 14.
-18751-2-3

Jest do sprzedania

Maszyna do szycia,

systemu Wheelera, w dobrym stanie, za cenę
przystępną. Królewska Nr 41, mieszkania 25.
-18720-2-2

W pracowni Adeli Tarasowskiej, ulica
Grzybowska Nr 21, przyjmują się do ro-
boty suknie jak dawniej od rs. 1 kop. 20,
oraz wierzchy do Szub i Salop od

rs. 1 kop. 80

i wyżej, a z podszyciem futra od rs. 3, przy-
tem pracownia przyjmuje wszelkie roboty
w zakres toalety damskiej wchodzące. — Tam-
że potrzebne są zaraz Panny podręczne,
umiejące szyć przy waciu i do nauki.
-17336-5-5

POSESSJA

z domem, oficyną, zabudowaniami gospodar-
skimi i ogrodem, do sprzedania. Przy ulicy
Czerniakowskiej Nr 38. Wiadomość na miej-
scu. -18775-2-6

Korzystny Interes.

Do sprzedania 4,000 sztuk drzewa sosno-
wego do porębu, w powiecie miechowskim gu-
bernji Kieleckiej. — Bliższą wiadomość po-
wziąć można w magazynie zegarmistrzowskim
pana Schuberta, ulica Senatorska Nr 6.
1-4-18818

Z powodu braku miejsca jest do sprzedania
Szafa do sukien,

szesław i dwa fotele skórą kryte i krzesło do
toalety. Ulica Elektoralna Nr 34. Wiado-
mość w dystrybucji. -18438-5-6

Kop. 65

garniec Nafty Amerykańskiej

w najlepszym gatunku, w składzie mydła i
świec Wilhelma Fechner, przy ulicy
Marszałkowskiej pod Nrem 63 nowym.
-18788-2-3

Garniec Nafty Amerykańskiej

w najlepszym gatunku

Kop. 65,

w składzie mydła i świec Piotra Olszewskie-
go, róg Marszałkowskiej i Złotej Nr 34.
-18789-2-3

Do sprzedania:

Faterko krótkie, aksamitem pokryte, obłożo-
ne nurkami za rs. 18, oraz kołnierz i mufa
nurkowa za rs. 15. Krak.-Przedm. Nr 67,
1-sze piętro, miesz. 1, od godz. 11 rano do
3-ciej po południu. -18589-2-2

Zakład Fryzjerski A. Ziolkowskiego,

egzystujący od dawna przy ulicy Czystej, z bie-
żącym kwartałem urządzony został przy ulicy
Krakowskie-Przedmieście, na 1-szem piętrze,
Nr 21/418, niedochodząc ulicy Trębackiej,
z którym polecam się taskawym względem
WW-nych Panów. -18180-4-6

Do sprzedania:

kołnierz wielki tumakowy, zupełnie nowy, za
rs. 30, szuba lisami podbita z tumakowym
kołnierzem za rs. 30, tiunika jedwabna, stroj-
nie dżetami ubrana, za rs. 35. Włodzimier-
ska, dom Regelmana Nr 4, 3-cie piętro, miesz-
kania Nr 9. -18524-3-3

Korzystna Wiadomość!

Jest do odstąpienia Skład węgla w bardzo
dobrym punkcie miasta, od lat kilku egzy-
stujący, z kompletnem urządzeniem z inwer-
tarem lub bez, kapitału mało trzeba, wa-
runki przystępne. Wiadomość Leszno Nr 63,
w podwórzku w lewej oficynie.
5-6 - 17994 -

Do sprzedania

FUTRA:

Algierka szopowa, Palto lisami podbite z koł-
nierzem, Palto syberyjowe na waciu i Czapa-
ka bobrowa, za cenę przystępną, pod Nrem
14, ulica Chłodna. Wiadomość w składzie
wędlin. -18592-3-3

Jan Szadkowski,

Nauczyciel języka Niemieckiego
w szkole handlowej,

przeniósł mieszkanie z ulicy Zórawiej na uli-
cę Wspólną pod Nr 18, i przyjmuje Uczniów
na staneje. -18388-4-6

Do sprzedania

Futro tumakowe

na salopę damską, używane, w dobrym sta-
nie, za pomierną cenę. Ulica Wiejska Nr 12,
wiadomość u stróża. -18694-2-3

W mieście gubernialnem Piotrkowie, jest
do odstąpienia zaraz lub od Nowego Roku
Zakład Restauracyjny,
w dobrym punkcie, z całym urządzeniem, zu-
pełnie w dobrym stanie, za cenę bardzo przys-
tępną. Wiadomość, ulica Krochmalna Nr 37
nowy, u W-go Piętowskiego lub na miejscu
w domu W-go Łaguny. -18521-3-3

DO JEDNEGO Z WIĘKSZYCH Składow Węgla

poszukuje się PISARZA z kaucją rs. 800.
Wiadomość do godziny 11-tej z rana i od
5-8 po południu, przy ulicy Leszno Nr 21,
na 2-em piętrze od frontu, mieszkania Nr 4.
-18513-3-3



SKŁAD TRUMIEN METALOWYCH

dla dorosłych od rrr. 30,

u. L. Zajączkowskiego,

ulica Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw Ho-
telu Europejskiego i ulicy Czystej, w byłym
pałacu Tarnowskich Nr 388 (40), wszelkie
zamówienia na wieś, uskutecznią się jak naj-
spieszniej. -14371-12-12

Zakład Cukierniczy

od lat kilku egzystujący, jest do odstąpienia,
zaraz, przy jednej z przynępalnych ulic po-
łożony, za bardzo przystępną cenę. Wiado-
mość powziąć można: Krakowskie-Przedmie-
ście Nr 4 nowy, róg Oboźnej, w piekarni An-
gielskiej. -18522-3-3

Ser „Polski,”

znany ze swej dobroci, sprzedawany dawniej
w sklepach Stowarzyszenia Spożywczego
„Merkury,” obecnie sprzedaje się na cegiełki
w staniolu i banderolach, na Kanonach Nr 6,
na dole mieszkania Nr 1, po kop. 24 za funt.
-18422-3-6

Zakład Stolarski Józefa Witkowskiego, Elektoralna Nr 19, w 3-m podwórzu na prawo, posiada do sprzedania rozmaite

MEBLE garnitury, szafy duże i małe, kredensa, biórka, biblioteki, toalety, łóżka i umywalnie. Za suchość drzewa i dobroć wykończenia poręcza. -1895-2-8

Ulica Leszno Nr 30 nowy.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania różne RZECZY, jakoto: lustra, lansafty, stoły, szafy, rzeczy kuchenne, samowar, wanna nowa, ramy do okien, firanki i łózka. -18798-2-3

Są do sprzedania za bardzo niską cenę MEBLE: Szeslong, Sołka, Krzesła i inne, przy ulicy Chłodnej pod Nr 23, stróż wskaże. 2-3-18825

Do sprzedania za rs. 105.

Garnitur Mebli najświetniejszego fasonu, urzędowej roboty, pracownicy wykończony, z pięknym stołem orzechowym, oraz używane mahoniowe, ładnie rzeźbione meble i sofa, bardzo tanie. Marszałkowska Nr 50, u Tapicera. -18691-3-3

Do sprzedania

Garnitur Mebli mahoniowy, używany, również inne meble używane. Wiadomość, ulica Chmielna i róg Sosnowej Nr 60a, mieszkania Nr 13, od godziny 12 do 4 po południu. -18623-3-3

Do sprzedania

różne Meble i Lustra, mało używane. Marszałkowska Nr 48, w bramie 1-sze piętro. -18372-5-6

Fabryka Powozów i Najem Ekwipaży, Elektoralna Nr 13, A. Miłodrowski.

Powozy i Karety wynajmuje po umiarkowanej cenie. -Tamże jest 7 Karet nowych używanych do sprzedania. -17971-10-10

Do sprzedania Kareta poczworna, duża, lekka, zdająca do hotelu, Kocz-Kareta oszklona do rozbiierania, Kareta podwójna, mała, nieodnawiana, Kocz z fordekiem, duży, odnowiony, oraz nowe Faetony, Kocze i Landa w fabryce powozów, Mazowiecka Nr 11. -18816-2-3

Są do sprzedania Bryczki rozmaite

oraz Wozy pułtoraki kolejne. - Wiadomość przy ulicy Leszno za Żelazną, pod Nr 76/693 nowy. 2-6-18805

Do sprzedania dwa Wolanty w kształcie bryczki, kocz z fordekiem, faeton, używane, w dobrym stanie, faetony lekkie, sanki w kształcie petersburskich, nowe. Ulica Elektoralna Nr 17. -18420-3-6

W Koszarach Ułańskich w Łazienkach, jest do sprzedania WOLANT do zaprzęgu na parę lub na jednego konia. Zapytać należy o stangreta Jana. -18502-3-3

Kareta podróżna, cztero-osobowa, wraz z dwiema wazami i dwoma kuframi, jest do sprzedania w Koszarach Ułańskich w Łazienkach. Zapytać należy o stangreta Jana. -18501-2-3

Jest do sprzedania Kareta podwójna, Kocz z fordekiem, Wolant i 2 Bryczek, jedna z budą na jednego konia, druga na parę, wszystko w bardzo dobrym stanie. Ulica Leszno Nr 47. Stróż wskaże. -18505-4-4

EKWIPAŻE do wynajęcia. Nowy Świat Nr 7. Ceny najniższe. -18671-2-6

U Akuszerki A. J.

Osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjazdne na kurację mogą mieć przyzwoite pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju, przy ulicy Nowy-Świat Nr 36. -18827-2-6

U Akuszerki SŁIWIŃSKIEJ,

pod Nrem 156 (nowy 4), przy ulicy Nowomiejskiej v. Gołębiej, w domu własnym, są Pokoiki z osobnym wejściem, w każdej chwili do wynajęcia dla osób potrzebujących odbyć słabość, z pościelą, zyciem i usługą i wszelkimi wygodami, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. -18700-2-3

U Akuszerki Nesterow,

są osobne lub wspólne Pokoiki dla osób spodziewających się słabości. Ulica Nowolipie Nr 15, wchód od Skweru. -18761-2-6

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia każdego czasu, na 6 lub 7 miesięcy,

Lokal umebłowany na 1-em piętrze, przy Alei Jerolimskiej Nr 24, składający się z 5-ciu pokojami, przedpokojem, passażu, kuchni, spiżarni i piwnicy. Stróż miejscowy wskaże. -18652-2-3

Przy ulicy Marjańskiej w domu Lewenberga Nr 213, w oficynie, na 1-em piętrze, z powodu wyjazdu jest do odnajęcia w każdym czasie

LOKAL złożony z dwóch pokojów, kuchni, przedpokojem, dwóch schowanków, z oddzielnym wchodem, z wodociągami i zlewem, za rs. 240 rocznie, Obejrzeć można od godziny 9 rano do 2 po południu. Tamże są do sprzedania 2 Futra męskie. -18657-2-6

Są do wynajęcia każdego czasu

Dwa Pokoje lub jeden duży, wraz z przedpokojem, z kompletnym umebłowaniem, usługą i opałem lub bez nich. Wiadomość przy ulicy S-to Krzyżkiej Nr 27, w pracowni strojów damskich. -18560-3-3

Na Krakowskim-Przedmieściu, naprzeciwko Europejskiego Hotelu, w domu W. Podgórskiego Nr 38, na 2 piętrze, jest do odnajęcia z meblami lub bez takowych

Jeden Pokój od frontu, z osobnym wchodem; życzącym obejrzeć Stróż wskaże. -18270-5-6

Do wynajęcia zaraz lub od Nowego Roku, przy ulicy Hożej Nr 5, mieszkania Nr 7,

Trzy Pokoje przedpokój i kuchnia, z dwoma wchodami, w kuchni wodociąg i zlew, na 2-em piętrze, za rs. 325 rocznie. Tamże są MEBLE do sprzedania. Wiadomość na miejscu. -18375-3-3

Salon Pokój,

do odnajęcia każdego czasu, ze wspólnym wejściem i cokolwiek meblami, usługą, samowarem. -Cena miesięcznie rubli 20, -a na żądanie i z obiadem. Ulica Wspólna Nr 7 domu, mieszkania 6, drugie piętro. -18598-3-3

Zaraz do wynajęcia Dwa Pokoje z kuchnią, schowaniem, piwnicą i wspólną górą, za bardzo dostępną cenę. Leszno Nr 60. -18247-5-6

POKÓJ jest do wynajęcia, z umebłowaniem, z wspólnym wejściem. -Na żądanie może być z usługą i z całodziennym zyciem. Wiadomość, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Placu Króla Zygmunta, w składzie herbaty firmy Bakumko. -18616-2-3

W domu pod Nrem 30, za rogatką Powązkowską, są do wynajęcia w każdym czasie

różne Mieszkania, bardzo tanio. Wiadomość na miejscu u właścicielki tegoż domu. -18627-2-3

Pokoje z meblami, razem lub oddzielnie do najęcia. Chmielna Nr 33, pierwsze piętro, drzwi Nr 3. - Tamże Szeslong salfianem kryty, do sprzedania za niską cenę. -18638-3-3

Z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia, pod korzystnymi warunkami,

Sklep Wiktuałów, Nowowiejska Nr 3 nowy, dom Piechekiewicza. -18663-3-3

Od 1-go Grudnia r. b., poszukiwane jest na miesiąc pięć

MIESZKANIE

umebłowane w całym komplecie, składające się z pięciu pokojów, kuchni, przedpokojem, stajni, wozowni. Wiadomość w hotelu Europejskim pod Nrem 56, od godziny 9-10 z rana. -18808-2-3

Dwa Pokoje

NA PARTERZE, duże, widne i świeżo odnowione, z meblami, przedpokój i kuchnia, są do wynajęcia zaraz, za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 15. -18802-2-2

Zaraz do wynajęcia

POKÓJ z przedpokojem na 1-em piętrze od frontu, przy ulicy Elektoralfiej Nr 18. 2-2-18797

Salon i Pokój

na dole, z osobnym wchodem, meblami, fortepianem, pościelą i obsługą, są do odnajęcia u pani Marji Dąbrowskiej. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, na dole, w pierwszym podwórzu, na prawo. -18744-3-6

Od 1 Stycznia 1878 roku, jest do wynajęcia:

1) Sklep o 3 oknach z dwoma Pokojami, gazem oświetlone, razem lub oddzielnie, zdający na skład wędlin, lub inny zakład, 2) Pokój obszerny, zdający na Magle, 3) Piwnica obszerna, w której od lat 30 się mieści skład win, przy ulicy Mostowej pod Nr 1. Wiadomość u Rządy domu, lub w Fabryce Tabacznej Jawitza i spółki, przy ulicy Muranowskiej pod Nrem 26. -18451-5-6

Do wynajęcia każdego czasu,

przy ulicy Długiej Nr 21/587, od frontu: 1) na pierwszym piętrze 5 pokojów i kuchnia; 2) na drugim piętrze 6 pokojów, duży salon o 3-ach oknach i wielka kuchnia angielska; 3) w oficynie: lokal porządnie umebłowany z dużego salonu, sypialni i przedpokojem; powyższe lokale z gruntu odnowione. - Wiadomość u właściciela lub rządy domu. 6-6-17523

Do najęcia każdego czasu przy ulicy róg Brackiej i Nowogrodzkiej Nr 1.

Pokój kawalerski, Dwa Pokoje umebłowane i Dwa Pokoje z kuchnią. -18637-2-3

Salon i Pokoje

umebłowane, do najęcia razem lub osobno. - Tamże Pokój dla damy z całodziennym utrzymaniem lub bez. Chmielna Nr 6, piętro 1-sze od frontu, mieszkania Nr 6. -18684-2-3

LOKAL z Ogródkiem na Bawarję,

do wynajęcia od Nowego Roku, na Lesznie, naprzeciw Solnej Nr 30. Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 20, w składzie octu J. Ectert, -codziennie od 8 do 9 rano. -18688-2-2

Do najęcia każdego czasu przy ulicy Granicznej Nr 14

Pokoje kawalerskie, oraz 1 lub 2 Pokoje z kuchnią. Wiadomość u właściciela domu. -18167-5-6

Pokój z meblami

za rs. 13 miesięcznie, do najęcia Chaise longue salfianem pokryty, używany do zbycia. Wiadomość w Kiosku Nr 12, przy kolei Warsz.-Wied. Róg Marszałkowskiej i Jerolimskiej Alei. -18341-5-6

Ktoby posiadał do natychmiastowego odstąpienia nie wielką

STAJNIĘ

wraz ze stajnią dla stangreta, raczy złożyć swój adres w Redakcji niniejszego pisma pod literami K. S. 2-3-18316

Jest do odstąpienia

SKLEP wraz z urządzeniem, każdego czasu. Wiadomość w sklepie rękawiczek. Miodowa Nr 3. -18391-4-6

SKLEP

Dystrybucyjno-Galanteryjny do odstąpienia w każdym czasie na dogodnych warunkach, ulica S-to Krzyżka Nr 33. 2-2-18778

1, 2 i 3 Pokoje odrestaurowane Lokale i Sklep

z pakamerą i lokalem frontowym, oraz Stajnię i wozownie w każdym czasie do wynajęcia. - Tamże Wolant w dobrym stanie do sprzedania. Twarda Nr 36. -18163-8-12

Z powodu zmiany interesów, jest do sprzedania w każdym czasie

Sklepek Wiktuałów przy ulicy Siennej, naprzeciw numeru nowego 13. -18380-3-3

Sklep Wiktuałów

przy bardzo dobrych warunkach, jest do sprzedania za rs. 75.-Komorne miesięcznie rs. 8. Róg Dobrej i Bednarskiej Nr 26, naprzeciw Łaźni Majewskiego. -18547-3-3

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania. Ulica Wspólna Nr 15. -18611-3-3

Stajnia i Wozownia

do najęcia każdego czasu, które również mogą być użyte na Skład. Wiadomość u właścicielki przy ulicy Czystej Nr 2 nowy, pierwsze piętro, w godzinach po południowych, pomiędzy 2 a 4. -18556-3-3

Nagrody rs. 200

i więcej, za ułatwienie korzystnego nabycia znaczniejszej summy bankowej. Wiadomość na rogu Senatorskiej i Podwala, nad Cukiernią, na 2-m piętrze, gdzie karta różowa. -18196-6-6

Nagrody rs. 5.

W mieście Tarczynie zgubiony został wexel na rubli 300, wystawiony na rzecz Szlamy Roitkopf przez Beniamina Koper, w dniu 24 Października 1876 r. Łaskawy znalazca raczy powrócić go właścicielowi zamieszkałemu w Tarczynie, w domu Moszka Roitkopf. -18465-3-3

Przejeżdżając w dniu 6 b. m. wieczorem z dworca Dr. Żel. Warszawsko-Terepolskiej

Zgubiono

na Pradze Koszyk, suknią wełnianą w kraty obłożony, w którym oprócz kilku książek, sukni i drobniejszych rzeczy, znajdowała się neceserka, a w niej dwie pary koleczyków złotych, także bransoleta, broszka z granatkami, zegarek złoty, łańcuszek, spinki, korale, dwa napaetki srebrne i inne drobiazgi. Łaskawy znalazca raczy odnieść pomienione rzeczy na ulicy Elektoralfiej pod Nr 28, do p. R. D. w mieszkaniu Nr 19, za wynagrodzeniem. -18664-2-3

Nagrody rs. 5.

W niedzielę wieczorem przejeżdżając z ulicy Bednarskiej na banhof kolei Wiedeńskiej, pozostawiony został w doręczce Pled szary. Uprasza się uczciwego dorózkacza o odniesienie na ulicę Bednarską Nr 18, mieszka. Nr 1, gdzie otrzyma wyżej wymienioną nagrodę, w przeciwnym zaś razie dorózkacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej, ponieważ jest znany z powierchowości. -18558-3-3

Dnia 3-go b. m. wieczorem, wybiegi

PIES

młody, buldog, moregowaty, z czerwona skórzaną obrózką z ulicy Nowogrodzkiej Nr 21. Znalazca raczy odprowadzić pod powyższy numer, za wynagrodzeniem. Stróż wskaże. -18604-3-3

Dnia 3 Listopada r. b. przybłąkała się Suczka Wyzlica, kilkomiesięczna, maści czarnej, z białymi odmianami i białym podbrzuszem, z łapkami i pyszczkiem podpalanym. -Prawy właściciel za udowodnieniem i zwrotem kosztów, odebrać może takową przy ulicy Pańskiej Nr 41, mieszkania 3. -18534-3-3

Wyżełek

cały czerwony, na głowie biała strzałka, zaginął. Kto takowego zatrzymał, zachęca od prowadzić na ulicy Królewska Nr 5, do składu broni, za nagrodą rs. 5. Nieprawy posiadacz do odpowiedzialności pociągnięty będzie. -18774-2-3

Przybłąkał się

Wyżełek

kasztanowaty z białymi odmianami na łapkach. Prawy właściciel odebrać go może przy ulicy Kruczej Nr 10, na pierwszym piętrze w oficynie, za zwrotem kosztów żywienia i ogłoszenia. -18748-3-3